



polonia węgierska



a magyarországi lengyelek havilapja

ROK
ŚWIĘTEGO
WŁADYSŁAWA

99 ROCZNICA
ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI



SPIS TREŚCI

TARTALOMJEGYZÉK

KRONIKA

- 3 LNÖ közgyűlése
- 3 Plenarne posiedzenie OSP
- 4 Niezwyciężeni, Piłsudski i Niepodległa – na jazzowo...
- 5 99 rocznica odzyskania niepodległości – obchody w Budapeszcie
- 6 Węgierski bohater wojny polsko-bolszewickiej Hrabia Antal Somssic
- 8 Nyíregyházaik Lengyelországban ünnepelek
- 8 „Od Wyszehradu do Wyszehradu” w Békéscsabie
- 8 Tiszteletbeli lengyelek Győrben
- 9 Dzień Niepodległości w Veszprém
- 10 Lengyel Függetlenség Napi programsorozat Miskolcon
- 10 Ünnepe a Krosnoi járásban
- 11 Koncert muzyki polskiej „Zanim serca miłość złączy”
- 13 Z wizytą w Egerze
- 14 Razem na Olimpiadę – nie tylko młodzież 60+ na Światowych Igrzyskach Polonijnych
- 15 Z przeszłości w teraźniejszość, z teraźniejszości w przyszłość
- 16 Lengyel emlékek Ipoly mentén
- 17 Polsko-Węgierskie Dni w Kadarkút
- 17 Sławik i Antall – bohaterowie trzech narodów
- 18 Kobiety w nauce – urodziny Marii Skłodowskiej-Curie
- 19 Sarenki w śródmieściu
- 23 Więć losu nie powierzaj gwiazdom...

Z ŻYCIA SZKOŁY POLSKIEJ

- 7 Lekcja historii... nie pod pomnikiem i nie w szkolnej ławce
- 12 Różne kultury – jedna tożsamość! Przedadwentowa przygoda w Wilnie
- 22 Laureaci konkursu „Śladami Polaków w...” w Polsce

INSTYTUT BADAWCZY ZAPRASZA

- 25 Made in Poland
- 26 A lengyel hadiállapot és Magyarországon

WYWIAD

- 20 Felnőni Szent László király legendáján – interjú Okos Mártonnal

CO BĘDZIE?

- 23 Polonijne wydarzenia w styczniu

Boże Narodzenie...

To najpiękniejszy i najdziwniejszy czas w roku. Jednocześnie najradośniejszy i najsmutniejszy, najbardziej rodzinny i najbardziej samotny, najbardziej jedzeniowo-materialny i najbardziej duchowy, najjaśniejszy i najbardziej mroczny... za każdym razem taki sam i zawsze niepowtarzalny, jednakową tradycją łączący pokolenia i inny w każdej rodzinie. Czas, który wszyscy staramy spędzać w gronie najbliższych i czas, kiedy nam najbardziej brakuje tych, z którymi albo właśnie, albo już wcale, spotkać się nie możemy. Czas, który zawsze pełen jest uczuć tak radosnych, tak pozytywnych i tak serdecznych, że chciałoby się odłożyć ich troszkę za zapas, ale również czas,

Święta Bożego Narodzenia

kiedy ogarnia nas melancholia przemijania, wspomnień tych Świąt i uczuć, które już za nami i które nie wrócą. Cieszymy się tym szczególnym czasem, wykorzystajmy go i szanujmy. Ze swojego dajmy bliskim w szczerym prezencie, gdy sami otrzymamy przyjmijmy z wdzięcznością. Nauczmy nasze dzieci cieszyć się z niego i doceniać, bo tylko dzieci potrafią radować się Bożym Narodzeniem bez tej nutki gorzkości związanej z nostalgią. Tylko one potrafią poddać się całkowicie radosnej magii tych cudownych dni. Wszystkim Czytelnikom „Polonii Węgierskiej” szczerze życzę pięknego świątecznego czasu, zdrowia i odpoczynku. Życzę dziecięcej radości i dojrzałej melancholii. Życzę pięknej pogody i suto zastawionego stołu. A nade wszystko życzę, żeby czas, który otrzymamy w te najpiękniejsze ze świąt owocował w nas przez cały nadchodzący rok miłością, pozytywnym nastawieniem do innych, otwartością na bliźnich i energią we wszystkim, czego się tylko podejmiemy.

Katarzyna Desbordes-Korcusz

KRÓNKA

Plenarne posiedzenie OSP

9 grudnia w Budapeszcie odbyło się ostatnie już w tym roku plenarne posiedzenie Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech. Obecni byli wszyscy radni, czyli 15 osób.

Zgodnie z wcześniej zaplanowanym porządkiem obrad zebrani wysłuchali sprawozdania przewodniczącej OSP dotyczącego pracy samorządu w ostatnim okresie, przegłosowano listę kandydatów na funkcję rzecznika narodowości polskiej w wyborach w 2018 roku do Zgromadzenia Narodowego Węgier.

Na liście znaleźli się:

1. dr Rónayné Słaba Ewa,
2. dr Konrad Sutarski,
3. András Buskó,
4. Maria Zemlényi,
5. János Kollár.

Ponadto przyjęto także sprawozdanie dotyczące stanu finansowego OSP oraz koncepcję budżetu samorządu na rok 2018. Kolejnym zatwierdzonym punktem było przyjęcie planów pracy instytucji i komisji OSP, Kodeksu Etycznego Urzędu OSP, wniesiono także zmiany do Statutu Urzędu Samorządu. Został także rozstrzygnięty konkurs na redaktora naczelnego miesięcznika "Polonia Węgierska", a funkcję tę powierzono Katarzynie Desbordes-Korcsev.

(red.) zdj. (b.)

Az OLÖ közgyűlése

December 9-én Budapesten megtartották az idei utolsó Országos Lengyel Önkormányzat közgyűlését.

Jelen volt valamennyi képviselő, azaz 15 fő.

Az előre elfogadott napirendnek megfelelően a jelenlevők végighallgatták az OLÖ elnökszövegének beszámolóját az Önkormányzatnak az utóbbi időszakban végzett tevékenységéről és átszavazták a 2018-as választásokra a Magyar Országgyűlés lengyel szószólója posztjára jelöltek listáját.

A listára kerültek:

1. dr. Rónayné Słaba Ewa
2. dr. Sutarski Konrad
3. Buskó András
4. Zemlényi Maria
5. Kollár János

Ezek mellett elfogadták az OLÖ anyagi helyzetére vonatkozó beszámolót és a 2018-as költségvetés tervezetét is. A képviselők elfogadták az OLÖ intézményeinek és bizottságainak a munkaterveit, az Önkormányzat Hivatalának Etikai Kodexét és bevezették a Hivatal Alapszabályzatának változásait. Eredményesen zárult a Polonia Węgierska főszerkesztői állásra kiírt pályázat – január 1-től, a pozíciót Desbordes-Korcsev Katalin tölti be.

(szerk.) fotó. (b.)

Szanowni Rodacy,
Drodzy węgierscy Przyjaciele!

Już za kilka dni usiądziemy wszyscy z naszymi rodzinami przy świątecznym wigilijnym stole i starym polskim zwyczajem dzielić będziemy się opłatkiem i życzyć sobie wszystkiego, co najlepsze.

Pozwólcie zatem Państwo, że i ja dołączę się do tych życzeń.

Życzę Świąt Bożego Narodzenia pełnych radości i miłości! Niechaj płomień świeczki na choince rozpali także nasze serca miłością do naszych najbliższych, a także innych ludzi. Niechaj czas Świąt będzie czasem nie tylko wypoczynku, ale także zadumy nad tym, co najważniejsze, nad największymi wartościami, które daje nam życie w rodzinie, w zdrowiu i w pokoju.

Bardzo serdecznie
Ewa Słaba Rónay



Niezwycięzeni, Piłsudski i Niepodległa – na jazzowo...

Ponad 300 gości zgromadziły uroczyste obchody Święta Niepodległości w Budapeszcie.

W tym roku wydarzenie zorganizowane wspólnie przez Ambasadę RP i Instytut Polski nawiązywało do zbliżającej się 100 rocznicy Odrodzenia Państwa Polskiego.



Projekt otrzymał prawo do użycia logo Programu Niepodległa.

W sali Budapest Music Center przed publicznością składającą się z przedstawicieli węgierskiej administracji, korpusu dyplomatycznego, ludzi kultury i biznesu, Polonii oraz mediów wystąpił Zbigniew Namysłowski Quintet z repertuarem inspirowanym muzyką polskich górali i kompozycjami opartymi na polskich

tańcach ludowych. Wieczór rozpoczęła projekcja Niezwycięzonych – animowanego filmu o najnowszej historii Polski autorstwa Instytutu Pamięci Narodowej.

Następnie w swoim przemówieniu ambasador RP w Budapeszcie prof. Jerzy Snopek powiedział: – Listopad to magiczna dla Polaków pora. Kojarzy się nam bowiem zarówno z pierwszym wielkim zrywem niepodległościowym, który nastąpił w ostatnią noc listopadową 1830 roku, jak i z datą 11 listopada 1918 roku, kiedy po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość. Była to wolność okupiona krwią i cierpieniem wielu pokoleń Polaków, a tym samym szczególnie cenna. Sándor Márai, z perspektywy bratniego nam narodu węgierskiego, pisał: „Bo gdy ktoś wolność odziedziczy, Już jej do skarbów nie zaliczy.” My po 99 latach zaliczamy ją wciąż do skarbów, albowiem również po 1918 roku musieliśmy jej wielokrotnie bronić. Zauważył też, że Polacy wiedzą, że nic nie jest dane za darmo i na zawsze i cieszą się z przynależności do wielkiej rodziny europejskiej, doceniają solidarność ludzi i narodów w obronie wspólnych wartości. – Na tych trwałych fundamentach chcielibyśmy budować naszą przyszłość polską i europejską. I przyczyniać się zarazem do pomyślności powszechnej.

Dyrektor Instytutu Polskiego, Jarosław Bajaczyk, powiedział, że film Niezwycięzeni doskonale pokazuje, iż walka Polaków o niepodległość często wymagała najwyższej ofiary. Wspomniał też o założeniach czteroletniego programu Niepodległa, który polski rząd ustanowił dla uczczenia stulecia Odrodzenia Państwa Polskiego. – Jego trzonem

będą działania edukacyjne i kulturalne przede wszystkim w Polsce, ale i za granicą. W tym drugim przypadku w centrum uwagi znajdzie się szeroko definiowana Europa Środkowa, a wśród nich zawsze bliskie Polakom Węgry.

Zapraszam już teraz Państwa do uczestnictwa w bogatej ofercie dyplomacji publicznej i kulturalnej, którą przygotowują Instytut Polski i Ambasada RP w Budapeszcie wspólnie z Instytutem Adama Mickiewicza w Warszawie – powiedział. Zacytował też dwie myśli Marszałka Piłsudskiego: „Naród, który nie szanuje swej przeszłości nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości” oraz „Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska”.

Trzecim punktem programu przed koncertem było odegranie hymnu Legionów Polskich „My, Pierwsza Brygada”. Polacy obecni na sali spontanicznie zainicjowali wspólny śpiew.

Podczas przyjęcia można było obejrzeć wystawę „Józef Piłsudski – mąż stanu Polski i Europy” przetłumaczoną na węgierski. Był to premierowy pokaz – planowane są kolejne na terenie całych Węgier. W kuluarach goście robili sobie pamiątkowe zdjęcia z hashtagem #likePolska.

Koncert Zbigniewa Namysłowskiego zainaugurował 5 edycję festiwalu Polska Jazz, cyklicznego projektu Instytutu Polskiego. W tym w Budapeszcie wystąpili jeszcze Adam Pierończyk z Miroslavem Vitoušem, Vehemence Quartet i Dominik Bukowski Quartet.

źródło: Instytut Polski Budapeszt

99 rocznica odzyskania niepodległości – obchody w Budapeszcie

Święto 11 listopada, to dla nas Polaków dzień pamięci o ojcach niepodległości 1918 roku, dzień refleksji o różnych drogach do wolności.

Z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości po I wojnie światowej przestała istnieć blisko 1000-letnia granica polsko-węgierska, ale kontakty kulturalne obu narodów zaczęły na nowo odżywać już w II połowie lat 20-tych. W ich wyniku w 1933 roku Polacy podarowali regentowi Mikłósowi Horthyemu popiersie marszałka Józefa Piłsudskiego, które umieszczone na Zamku Budańskim, niestety w czasie II wojny światowej uległo zniszczeniu.

Postać marszałka Piłsudskiego była nad Dunajem znana i popularna. 12 maja 1935 roku, na wieść o jego śmierci na Węgrzech odbyły się uroczystości żałobne. Przybyli na nie najwyżsi dostojnicy państwowi, a w Kościele Macieja wystawiono symboliczny katafalk. Jeszcze w tym samym roku jedna z ulic Budy otrzymała imię Piłsudskiego, a rok później 24 maja 1936 roku właśnie przy tej ulicy odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci znakomitego Polaka. Podczas działań wojennych tablica ta uległa zniszczeniu, lecz cudem przez całe lata przetrwał tam polski orzeł. Do roku 1944 przy tym orle regularnie spotykali się przedstawiciele budapeszteńskiej polskiej kolonii.

Potem, na 45 lat, miejsce to uległo pewnemu zapomnieniu, a nawet, około 1950 roku, zmianie uległa nazwa ulicy – dziś jest to plac Vilmosa Ápora. Dopiero w 1989 roku odżył zwyczaj rocznych spotkań z okazji święta odzyskania niepodległości pod odnowioną i, 26 maja 1993, roku ponownie odsłoniętą tablicą.

Nie inaczej było i w tym roku. Budapeszteńskie obchody Święta Niepodległości Polski rozpoczęła połączona ze składaniem wieńców uroczystość właśnie na budańskim placu Vilmosa Ápora zorganizowana przez PSK im. J. Bema na Węgrzech i SNP XII dzielnicy.

Przybyli na nią: ambasador prof. Jerzy Snopek z małżonką, konsul Marcin Sokołowski, rzecznik narodowości polskiej dr Csúcs Lászlóné Halina, przewodnicząca OSP dr Rónayné Słaba Ewa, przedstawiciele budapeszteńskich polskich samorządów – stołecznego i dzielnicowych i SNP z Miskolca, instytucji polonijnych na Węgrzech, Stowarzyszenia św. Wojciecha, Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej Legionu Polskiego im. J. Wysockiego, polskich szkół i mediów, osoby prywatne. Obecny był i słowa modlitwy wygłosił proboszcz Polskiej Parafii ks. Krzysztof Grzelak.

Po części oficjalnej uczestnicy święta biało-czerwonym, specjalnym pociągkiem przejechali do Willi Livia, gdzie SNP XII dzielnicy zorganizował prezentację bardzo ciekawej i ładnie przez tenże samorząd wydanej literackiej książki kucharskiej autorstwa Agnieszki Janiec-Nyitrai i Zoltána Nyitrai. Uczestnicy charytatywnie wsparli kwotą 85 tysięcy forintów budapeszteński kościół polski. Bardzo sympatycznie i profesjonalnie zorganizowane spotkanie zakończyła degustacja polskich i węgierskich potraw.

Funkcję gospodarza udanych budapeszteńskich polonijnych obchodów święta Niepodległości Polski pełnił przewodniczący SNP XII dzielnicy i wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema Zoltán Nyitrai.

(b.) zdj. B. Pál



Węgierski bohater wojny polsko-bolszewickiej Hrabia Antal Somssich

W piątkowe przedpołudnie, 24 listopada, odsłonięto odnowiony pomnik nagrobny hrabiego Antala Somssicha, ochotnika w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920.

W uroczystości na cmentarzu w Ormándpuszta k. Zalakomár udział wzięli władze lokalne, mieszkańcy, uczniowie oraz delegacje z Budapesztu. Ambasadę RP reprezentowali ambasador Jerzy Snopek, attaché obrony Tomasz Trzciniński oraz dyrektor Instytutu Polskiego Jarosław Bajaczyk.

Hrabia Antal Somssich (1880-1958), właściciel majątku ziemskiego w Ormándpuszta, w czasie I wojny światowej walczył w C.K. Armii. Kiedy wojna się skończyła, postanowił ochotniczo wstąpić do formującego się Wojska

Polskiego, powołując się na swoją sympatię do Polski. Za zasługi w wojnie przeciwko bolszewikom, w tym m.in. za szkolenie polskich ułanów, dosłużył się stopnia podpułkownika, a w 1922 roku otrzymał wysokie odznaczenie od gen. W. Sikorskiego. Polakom pomagał także w 1939 roku, kiedy na Węgry trafiła 100-tysięczna fala polskich uchodźców wojskowych i cywilnych.

Burmistrz osady Tamás Csárdi, którego rodzice pracowali kiedyś w majątku Somssichów, podziękował partnerom projektu za inicjatywę i przypomniał sylwetkę hrabiego, który zapamiętany został jako „gospodarz surowy, ale sprawiedliwy”.

Ambasador RP w Budapeszcie prof. Jerzy Snopek podkreślił obowiązek pamiętania o bohaterach, gdyż pamięć wzmacnia wspólnotę. – Nie wolno zapominać, że przyjaźń polsko-węgierska definiowała się wielokrotnie przez bohaterskie czyny. W czasie węgierskiej Wiosny Ludów 1848-1849 4,5 tysiąca Polaków, nie tylko generałowie Bem i Dembiński, z pasją zaangażowało się w pomoc Bratankom walczącym o niepodległość. Kilkuset Węgrów przyłączyło się natomiast do Legionów Polskich, a w 1944 roku wojska węgierskie stacjonujące w Warszawie odmówiły udziału w tłumieniu Powstania Warszawskiego.

Reprezentujący Instytut Pamięci Narodowej, dyrektor Adam Siwek – szef Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa, stwierdził, że „wzniesienie pomnika to niewielka rekompensata za wielkie poświęcenie tego szlachetnego Węgra dla Polaków i ich świeżo odrodzonego państwa, któremu zagrażała zagłada z rąk bolszewików”.

W wydarzeniu uczestniczyła grupa młodzieży z miejscowej szkoły podstawowej, która już niebawem przyjmie nazwę Antala Somssicha. Dyrekcja szkoły zobowiązała się również do stałej opieki na nagrobkiem.

Z inicjatywą odnowy pomnika w Zalakomár wyszedł osiem lat temu miejscowy historyk Endre László Varga, autor tomu „Dwa bratanki. Dokumenty i materiały do stosunków polsko-węgierskich 1918-1920”. Sprawę udało się doprowadzić do finału dzięki zaangażowaniu Instytutu Polskiego i Ambasady RP w Budapeszcie, które przekonały do sfinansowania prac Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie. Niezwykle cenna okazała się także pomoc Muzeum i Instytutu Historii Wojskowości w Budapeszcie.

Projekt pozwolił nie tylko złożyć hołd kolejnemu bohaterowi przyjaźni polsko-węgierskiej, ale także wpisał się w nadchodzące obchody 100-lecia Odrodzenia Państwa Polskiego – program Niepodległa.

Obok granitowego pomnika z krzyżem stanęła tablica informacyjna w języku polskim i węgierskim.

Współpraca z partnerami węgierskimi będzie kontynuowana – są już pomysły wspólnej konferencji w Muzeum Historii Wojskowości w Budapeszcie, spotkania ekspertów ds. renowacji grobów wojennych, jak również odnowienia przez stronę węgierską nagrobka z podobną historią w Polsce.

źródło: Instytut Polski



Lekcja historii... nie pod pomnikiem i nie w szkolnej ławce

Patriotyzm, miłość ojczyzny to rzeczy właściwie oczywiste. Właściwie tak, ale w środowisku rodzin i dzieci mieszanych poza granicami Polski, w którym żyjemy, sprawa nie jest już aż tak prosta, ani tak jednoznaczna. Dlatego ważnym jest, aby pomóc, szczególnie najmłodszym, odnaleźć się w labiryncie pytań – które państwo jest moją ojczyzną, czy można kochać dwa kraje, jak być patriotą i po polsku i po węgiersku jednocześnie?

Nieocenioną rolę pełni, albo pełnić może, w tym przypadku szkoła, a w szczególności szkoła polonijna. Ważne jest jednak, żeby w procesie kształcenia nie popaść w gombrowiczowskie „jak zachwyca skoro nie zachwyca”, żeby miłość ojczyzny w naszych dzieciach nie musiała rozwijać się na zasadzie, bo mama, czy bo pani w szkole tak powiedziała... bo w ten sposób nie rozwinie się wcale.

Doskonale widać, że tradycyjne wieńce pod pomnikiem, czy szkolne lekcje oparte na czytaniu podręcznika – obie przez swój powtarzalny i przewidywalny scenariusz – odnoszą najczęściej taki właśnie skutek.

Z innym, stosunkowo nowym nastawieniem, do sprawy podchodzi już od jakiegoś czasu Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech prowadząc tzw. zajęcia z miłości ojczyzny w terenie i od lat wysyłając polonijną młodzież w różne rejony Polski, w czym często partneruje jej Stołeczny Samorząd Polski w Budapeszcie.

Nie inaczej było i tym razem, kiedy to te dwie instytucje znów połączyły swoje siły i talenty organizacyjne i szkolne zajęcia historyczne

dotyczące rocznicy odzyskania niepodległości przeniosły do gościnnej siedziby Stołecznego Samorządu Polskiego przy Akademii utca w Budapeszcie

To była bardzo dobra decyzja – chociaż przesadą byłoby twierdzić, że sama lokalizacja spawiła, że tegoroczne zajęcia poświęcone odzyskaniu niepodległości w 1918 roku i postaci marszałka Józefa Piłsudskiego były wyjątkowe.

Na ich wyjątkowość złożyło się kilka czynników – zorganizowane zajęcia prowadzone były jednocześnie, równolegle dla dorosłych, starszej młodzieży i dzieci, połączono formę aktywnych warsztatów historycznych prowadzonych przez Olgę Tumińską, edukatora z Instytutu Pamięi Narodowej, prezentację mundurów i broni z epoki przeprowadzoną przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej Legion Wysockiego oraz projekcję filmu (warto dodać, że dość dobrze dobranego – wymagającej i bardziej wytrzymała starsza publiczność, dla uzupełnienia zdobytej na warsztatach wiedzy obejrzała „Bitwę Warszawską 1920” Jerzego Hoffmana, a maluchy, dla odpoczynku przygodowy „Klub Włóczykijów”). Projekcja filmów mogła się odbyć dzięki uprzejmości Instytutu Polskiego w Budapeszcie.

Całość okraszona była wspólnym posiłkiem zapewnionym przez Samorząd Stołeczny i okazją do spotkania się w większej grupie, co, na co dzień rozproszeni uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej i ich rodzice, przyjęli z wyraźną radością. (red.)



Nyíregyházaiai Lengyelországban ünnepeltek

Lengyelország Függetlensége elnyerésének 99. évfordulóját a Nyíregyházi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat a lengyel barátakkal közösen ünnepelte Lengyelországban a Wysoka Lancuti járás Szent Margaret Templomában, ahol lengyel patrióta dalokból ünnepi koncertet adott a Nyíregyházi Lengyel–Magyar Dalárdánk a cserkész fúvószenekarral és a helyi férfikórossal.

A Przemisli megyés püspök által celebrált ünnepi mise liturgiáját dalárdánk latinul énekelte. A mise után a templomkertben a függetlenségért elesett lengyel hősök emléktáblájánál a magyarok nevében delegációnk is elhelyezte a megemlékezés koszorúját.

Az ünnepség záró akkordjaként dalárdánk férfi tagjai elénekelték a „Bogu Rodzicát” a lengyel lovagok egyházi himnuszát. Nagy meglepetésünkre a püspök úr csatlakozott a kórusunkhoz és a fellépés után gratulált és külön megdicsérte Papp Ella karnagyunkat a kórus, ilyen magas szintű felkészítéséért.

Búcsúzóul meghívást kaptunk a Lengyelország Függetlenség kivívásának 100. évfordulójára rendezendő ünnepségre.

Wiesława Bárkányi



„Od Wyszehradu do Wyszehradu” w Békéscsabie

11 listopada w Békéscsabie lokalny Samorząd Polski obchodził Narodowe Święto Niepodległości.

W ramach wydarzenia, po uroczystym przemówieniu Małgorzaty Leszko, przewodniczącej samorządu, i po wyjątkowym koncercie chóru im. Chopina, pracownik naukowy Polskiego Instytutu Badawczego i Muzeum, István Balázs otworzył wystawę „Od Wyszehradu do Wyszehradu”.

W swoim wykładzie mówił, że przedstawiając bardziej i mniej znane epizody, osoby oraz dokumenty historii krajów wyszehradzkich wystawa pokazuje, że dzieje tych narodów są rzeczywiście wspólne, i nie tylko w relacjach polsko–węgierskich czy słowacko–czeskich.

Według współpracownika PiBM wystawa, dlatego może pomagać nam myśleć o Europie Środkowej bez granic, jak o naszej ojczyźnie,

Dziękujemy serdecznie Samorządowi Polskiemu w Békéscsabie za gościnności, i że mogliśmy wziąć udział w tej uroczystości!

November 11-én ülte meg Békéscsabán a helyi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat a Függetlenség Nemzeti Ünnepeét. A rendezvény keretében először az önkormányzat elnöke, Leszko Małgorzata tartott ünnepi beszédet, majd a Chopin kórus kivételes koncertje után a Lengyel Kutatóintézet és Múzeum tudományos munkatársa, Balázs István megnyitotta a „Visegrádtól Visegrádig” címet viselő kiállítást.

PIBM

Lengyel Kutatóintézet és Múzeum Polski Instytut Badawczy i Muzeum

Tiszteletbeli lengyelek Győrben

November 11-én ünnepli Lengyelország függetlenségének napját. Ezen a napon a lengyelek hazájukban és világszerte arra emlékeznek, hogy Lengyelország 123 év után visszanyerte függetlenségét és újra szabad ország lett.

Győrben minden évben ebből az alkalomból adja át a Győri Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat a Tiszteletbeli lengyel címet.

A díjátadót november 10-én tartották Győrben a Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat székhelyén, a Polonia Teremben.

A megjelent vendégeket Kollár János, a Győri Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat elnöke köszöntötte. A találkozáson koncertet adtak a Kazinczy Ferenc Gimnázium és a Széchenyi István Egyetem növendékei.

Idén hárman részesültek az elismerésben: Szakács Erika, a Liszt Ferenc Zeneiskola igazgatója, Csirszka Konrádné, a lengyel Akord kórus vezetője és dr. Hontvári Csaba, a Széchenyi István Egyetem docense.

Mindhárman a zene vonalán erősítik a magyarok és lengyelek kapcsolatát.

Szakács Erika egy többéves, a V4 országaihoz köthető közös tehetségkutató program gazdjaként kiemelte a lengyel segítséget és finanszírozást, amellyel a programot a Liszt Ferenc Zeneiskola tantestülete sikerrel valósítja meg.

– Ami nagyon fontos számomra, hogy a nagykövetség figyelmét felkeltette, olyan magas színvonalú tehetséggondozó programról beszélünk. – tette hozzá a díjazott.

KRÓNIKA

– Meglepődtem, hogy én is erre érdemes lettem, nagyon nagy megtiszteltetés szerintem, hogy én is beletartozom egy ilyen körbe.
– nyilatkozott Csirszka Konrádné kórusvezető a díjátadás után.

– Én is nemzetiségi gyökerekkel bírok – árulta el dr. Hontvári Csaba.
– Átérezem azt, hogy mennyire fontos ez az idegenbe szakadtak számára. Megtiszteltetés számomra, hogy egy ilyen tiszteletbeli díjat kaphatok.

– Kitétel volt, hogy az elismerést olyan személyek kapják, akik olyan pluszmunkát tettek le az asztalra, amelyen keresztül a magyar–lengyel kapcsolatokat tovább lehet vinni. – nyilatkozott Kollár János, a győri Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat elnöke.

A legutóbbi választások adatai szerint Győrben több mint százötvenen regisztráltak magukat lengyelként a jegyzékben.

forrás: o2hir.hu
Ijjas Anna

A LENGYEL FÜGGETLENSÉG NAPJA
DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI



JÓZEF PILSUDSKI
AZ ÚJKORI LENGYEL ÁLLAM ALAPÍTÓJA
1918

2017. NOVEMBER 10. PÉNTEK 16:00

ÜNNEPI MEGEMLEKEZÉS
A GYŐRI LENGYEL NEMZETISÉGI ÖNKORMÁNYZAT
POLONIA TERMÉBEN, GYŐR, BAROSS G. U. 29

Dzień Niepodległości w Veszprém

10 listopada w sali koncertowej Szkoły Muzycznej im. Antala Csermáka w Veszprém odbył się uroczysty koncert z okazji Dnia Niepodległości, zorganizowany przez miejscowy samorząd narodowości polskiej.

Na zaproszenie tegoż samorządu z miasta partnerskiego Veszprém, czyli z Tarnowa, przyjechała grupa uczniów i nauczycieli zespołu szkół muzycznych, wraz z dyrektorką Jolantą Światłowską.

Na wstępie przewodnicząca polskiego samorządu, Hanna Kövesdi przedstawiła krótki rys historyczny o odzyskaniu przez Polskę niepodległości i nawiązała do przyszłorocznych obchodów 100-lecia tego wydarzenia oraz wspomniała o przyszłorocznym marcowym Dniu Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, którego gospodarzem będzie Veszprém.

Goście z Polski dali wspaniały koncert, bardzo różnorodny i bardzo polski – były utwory Chopina na fortepianie, dzieła Wieniawskiego na skrzypcach, pieśni Chopina, Nowowiejskiego, trio akordeonowe i solo saksofonowe. W drugiej części koncertu wystąpił zespół folklorystyczny z vesprenskiej szkoły muzycznej, który wspaniale przedstawił ludową muzykę, śpiew i taniec z obszaru nie tylko dzisiejszych Węgier, ale z ich części historycznych, czyli z Siedmiogrodu, dzisiejszych obszarów Słowacji i Mołdawii. W swoim występie używali instrumentów już zapomnianych, ale także charakterystycznych dla tych właśnie regionów.

Sala była zapełniona po brzegi, niektórzy nawet stali, a brawa na zakończenie właściwie się nie kończyły.

Imprezę zaszczycili swoją obecnością dr Csúcs Lászlóné Halina,

rzecznik narodowości polskiej, konsul ambasady polskiej w Budapeszcie Marcin Sokołowski oraz wiceprezydent miasta Veszprém Mária Brányi.

Po koncercie wszystkich przybyłych gości zaprosiliśmy na małe przyjęcie bufetowe.

Hanna Kövesdi
Samorząd Narodowości Polskiej
w Veszprém



Lengyel Függetlenség Napi programsorozat Miskolcon

A Miskolci Lengyel Önkormányzat (MLÖ) három rendezvénnel tisztelgett Lengyelország Nemzeti Ünnepe előtt.

November 6-án délelőtt az Avasi Gimnáziumban a Michalczowai Regionális Csoport táncegyüttese lépett fel. Az együttes 2000-ben alakult, van tánc-, ének- és zenekara. Létszámuk 70 fő és gyerek, ifjúsági és felnőtt csoportjuk is van. Alapvetően Dél-Lengyelországi néptáncokat adnak elő.

A megjelenteket Schmidtné Törő Ágnes igazgató köszöntötte, majd Fekete Dénes, a MLÖ elnöke méltatta az ünnepet és Andrzej Mliczek, az együttes vezetője mutatta be a csoportot, majd ismertette a programot. Ezt követően fergeteges 45 perces műsort adtak, amit táncház követett. Ahol

csak egy kis hely volt a színházteremben, mindenki a lengyel tánclépéseket gyakorolta. Az alaposan elfáradt csoportot a MLÖ vendégül látta egy igazi, magyaros, középiskolai diákebédél.

Délután a Művészetek Házában került sor a XVII. Miskolci Lengyel Filmhét megnyitójára. A rendezvényen Papp Ferenc, a Polgármesteri Hivatal vezető tanácsosa beszélt az ünnep jelentőségéről és a magyar–lengyel barátságról. Ezt követően a Michalczowaiak 20 perces előadására került sor, majd nyitásként Andrzej Wajda Emlékképek című filmje került bemutatásra. A hét további napjain Az utolsó család, az Ida, Walesa – A remény embere és a Menedék című filmeket játszották.

November 14-én este a Zenepalota Bartók termében volt Anna Miernik lengyel zongoraművész koncertje. A művésznő a Krakkói Zeneakadémián diplomázott 2013-ban. Eddig 5 kontinens 27 országában koncertezett. Repertoárja több mint 25 lengyel zeneszerző műveit tartalmazza. A közönséget Réti Balázs, a Miskolci Egyetem Bartók Béla Intézet zongora tanszékvezetője köszöntötte, majd Bárcziné Sowa Halina idézte fel, hogy mit is jelent a lengyeleknek az újra visszakapott függetlenség. Ezután a művésznő Chopin, Paderewski, Szymanowski és Nowowiejski legismertebb szerzeményeiből adott egy órás, nagy sikerű koncertet.

Fekete Dénes

Na obchody 11 listopada w Miskolcu złożyły się trzy wydarzenia: koncert zespołu z Michałczowej połączony z nauką polskich tańców ludowych, uroczysty pokaz filmu Andrzeja Wajdy „Powidoki”, który otworzył XVII Polski Tydzień Filmowy w Miskolcu i koncert fortepianowy Anny Miernik.

Ünnep a Krosno-i járásban

A Lengyelország Függetlensége Ünnepeére Budapest Főváros XVII. kerület Rákosmente Önkormányzat részéről Páljános Erzsébet festőnő és további 6 fő érkezett.

A delegáció vezetője Fohsz Tivadar alpolgármester, tagjai Buskó András, a XVII. Kerületi LNÖ elnöke valamint Kelemen Sándor, a XVII. kerület Önkormányzata Polgármesteri Hivatal Polgármesteri Iroda Oktatási és Művelődési Csoport vezetője volt.

A Páljános Erzsébet 1848-49-es forradalom és szabadságharc napjait bemutató festményeiből válogatott kiállítás megnyitójára november 10-én került sor a duklai Történeti Múzeumban. Jan Juszcak előljáró köszöntötte a megjelenteket, majd Fohsz Tivadar alpolgármester üdvözölte a jelenlévőket.

November 11-én az ünnepi szentmisére és ezt követően koszorúzásra került sor a II. világháborús emlékműnél, ahol Jan Omachel mondott emlékbeszédet.

Az ünnepi rendezvény este 17.00 órakor folytatódott a IX. Járasi Hazafias Dalverseny nyerteseinek bemutatkozásával a Krościenko Wyżneben lévő Művelődési házban.

Buskó András



Koncert muzyki polskiej „Zanim serca miłość złączy”

12 listopada w Budapeszcie Stołeczny Samorząd Polski zaprosił Polonię na koncert muzyki polskiej zorganizowany z okazji Święta Niepodległości Polski „Zanim serca miłość złączy”. Wystąpili przybyli z Polski artyści: Edyta Nowicka, Aliaksandr Bardasau, Jakub Czekierda i Grażyna Brewińska.

Wśród gości uroczystości, której gospodynią była przewodnicząca SSP dr Dorota Várnai obecna była rzecznik narodowości polskiej w ZN Węgier dr Csúcs Lászlóné Halina, przedstawiciele samorządów dzielnicowych Budapesztu, organizacji polonijnych oraz osoby prywatne.

Koncert został bardzo mile przyjęty i nie było się bez bisów.

Bez wątpienia na szczególne podkreślenie zasługuje znakomita konferansjerka prowadzona przez Grażynę Brewińską.

Osoba Grażyny Brewińskiej jest doskonale znana słuchaczom polskiego radia. Jako dziennikarz muzyczny radiowy i prasowy ma bowiem w swoim bogatym dorobku zawodowym m. in. cykle audycji z najwybitniejszymi polskimi osobowościami świata muzycznego: dyrygentami, solistami instrumentalistami i wokalistami, reżyserami, scenografami. Od lat jest też komentatorem koncertów NOSPR w Katowicach i prowadzi koncerty również Instytucji Promocji i Upowszechniania Muzyki Silesia.

Bardzo ciekawie zaprezentowali się również przybyli z Polski artyści w osobach: Aliaksandra Bardasau – śpiewaka, o pięknym głosie barytonowym Edyty Nowickiej – śpiewaczki sopranowej i towarzyszącego im przy fortepianie Jakuba Czekierdy.

Aliaksandr Bardasau był studentem Białoruskiej Akademii Muzycznej w Mińsku i jest absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie na Wydziale Wokalno-Aktorskim.

Swoje umiejętności doskonalił podczas kursów mistrzowskich, gdzie pracował pod okiem wybitnych pedagogów i śpiewaków m. in. E. Pessena, M. Kwietnia, R. Karczykowskiego i P. Kusiewicza.

W 2012 roku zwyciężył w Międzynarodowym Konkursie Wokalnym „Hochschule für Musik und Theater Felix Mendelssohn-Bartholdy” w Lipsku, a w 2016 zdobył drugie miejsce na Międzynarodowym Konkursie Wokalnym Juventus Canti we Vrablach na Słowacji.

Osobą pięknie śpiewającą i budzącą bardzo wiele sympatii wśród publiczności jest Edyta Nowicka – sopran.

Edukację muzyczną rozpoczęła w Państwowej Szkole Muzycznej w Zduńskiej Woli w klasie skrzypiec. Jest również absolwentką Zespołu Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki w Łodzi w klasie śpiewu solowego, Akademii Muzycznej im. Kiejstuta i Grażyny Bacewiczów w Łodzi, specjalność dyrygentura chóralna, Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, kierunku wokallno-aktorski oraz studiów podyplomowych na Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy.

Śpiewakom przy fortepianie towarzyszył i również solowo wykonywał utwory m.in. Ignacego Jana Paderewskiego i Fryderyka Chopina pianista Jakub Czekierda.

Artysta edukację muzyczną rozpoczął w wieku 7 lat w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej

im. Fryderyka Chopina w Bytomiu i jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Niedawno zaś historia zatoczyła koło, bo Jakub Czekierda od września 2015 pracuje w Żywieckiej Szkole Muzycznej jako nauczyciel fortepianu i pianista-akompaniator.



Niedzielnny koncert zakończył polonijne budapeszteńskie obchody polskiego święta narodowego 11 listopada, 99 rocznicy odzyskania niepodległości, a mógł zostać zorganizowany dzięki finansowemu wsparciu Ministerstwa Zasobów Ludzkich Węgier. (b.)

A Fővárosi Lengyel Önkormányzat 2017.11.12-én megrendezte a „Mielőtt a szíveket összeköti a szerelem” című zenés koncertet a Lengyel Függetlenség Napja alkalmából.

A rendezvényen fellépett: Edyta Nowicka, Aliaksandr Bardasau, Jakub Czekierda és Grażyna Brewińska.

A koncertet az Emberi Erőforrások Minisztériuma támogatta.





Różne kultury – jedna tożsamość! Przedadwentowa przygoda w Wilnie

Nasi wierni czytelnicy na pewno pamiętają – na wiosnę pojawił się artykuł na temat projektu ERASMUS+ współfinansowanego przez Unię Europejską pod znaczącym tytułem „Różne kultury – jedna tożsamość”, dzięki któremu mieliśmy przyjemność gościć grupę młodzieży polonijnej z Litwy i z Polski.

Przez tydzień staraliśmy się pokazać młodzieży nasze miejsce historyczne i społeczne w kraju Bratanków wraz z całym przepięknym tłem zabytkowym i kulturalnym jakim są Węgry. Chyba się udało, gdyż wyjeżdżające buźki były uśmiechnięte i obiecały, że jeszcze do nas powrócą.

Zgodnie z planem powyższego projektu i zasadami dobrego wychowania dnia 19 listopada pojechaliśmy (8 uczniów i 1 opiekun) na Litwę z rewizytą.

Wszystkie drogi prowadzą przez Warszawę, gdyż z Budapesztu pociągami dojechalśmy do stolicy Polski, a stamtąd dosiadając się do liczniejszej grupy z Warszawy (19 uczniów i 2 opiekunki), autokarem pojechaliśmy do Wilna – niektórzy uczestnicy znali się już z Budapesztu, miło było popatrzeć i samej wziąć udział w tych wylewnych i spontanicznych powitaniach. Kto się znał, ten się znał, a kto nie – to się zapoznał. Droga nam szybko upłynęła przez cudowne lasy z ostatnimi jesiennymi dekoracjami barwnych liści i na miłych pogawędkach, aż w końcu zawitaliśmy w Wilnie.

Była niedziela wieczorem, ale Pani Iwona z Panem Wiktorem (nauczyciele historii z polskich gimnazjów w Wilnie, a jednocześnie koordynatorzy projektu ze strony litewskiej) dzielnie nas witali przed bardzo eleganckim Domem

Kultury Polskiej, w którym mieliśmy zakwaterowanie. Nie, nie, nie, nie poszliśmy od razu zająć swoich miejsc, tylko prężnym krokiem ruszyliśmy na pierwszy spacer po Wilnie, którego celem było rozruszanie się po długim siedzeniu w autobusie i podziękowanie Bogu za szczęśliwy przyjazd, gdyż doszliśmy do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, w którym znajduję się pierwszy obraz namalowany zgodnie ze wskazówkami Siostry Faustyny. Cisza i modlitwa.

Po powrocie czekała na nas pyszna kolacja i komfortowe pokoje.

Perfekcyjnie ułożony plan naszego pobytu (wielkie dzięki pani Iwonie, pani Alinie, pani Agnieszce i panu Wiktorowi oraz wszystkim, którzy się do tego przyczynili!) składał się z przedpołudniowej nauki raz w jednym, raz w drugim gimnazjum (Gimnazjum im. Jana Pawła II i Gimnazjum im. A. Mickiewicza), gdzie były testowane specjalnie napisane konspekty lekcji historii dotyczące tytułu projektu oraz lekcja matematyki, w których brała udział młodzież polonijna z trzech państw: Polski, Węgier i Litwy, domowego obiadu na szkolnej stołówce z przepyszным gruszkowym kompotem i wspólnego zwiedzania Wilna i jego okolic.

Byliśmy w Jaszunach, w Pałacu Balińskich i Republice Pawłowskiej, gdzie oprowadzał nas pan Kazimierz, który wie wszystko na temat, a nawet i więcej! Pani Grażyna, bardzo pięknie i ciekawie opowiadając, oprowadziła nas po Starym Mieście, pomodliliśmy się przy obrazie Matki Boskiej Ostrobramskiej, dojechalśmy na Górę Trzech Krzyży i byliśmy przy Wieży Gedymina, która ma kłopoty z utrzymaniem pionu. Byliśmy również w domu, w którym mieszkał Adam Mickiewicz.



KRÓNKA

Wielkim przeżyciem było zwiedzanie bardzo symbolicznego i urokliwego cmentarza na Rossie, gdzie dłuższą chwilę w ciszy, zadumie i z wielką wdzięcznością w sercach spędziliśmy przy grobie Marii Piłsudskiej z napisem „Matka i serce syna”. Wielu innych sławnych Polaków znalazło tam miejsce wiecznego odpoczynku.

Uczestniczyliśmy w grze miejskiej – gatunek ten jest specjalnością pana Wiktora, który przygotował nader ciekawe zadania, przez które przybliżył historię i zabytki Wilna. Grę miejską dla opiekunów poprowadziła pani Alina, a szlaki uczniów i opiekunów często się splatały i widzieliśmy jak wszyscy gorliwie starają się wypełniać kolejne zadania. Gra miejska prowadziła po znanych i nieznanach zakamarkach Wilna, Stare Miasto, Uniwersytet Wileński, Cela Konrada itp.

Nie omieszkam wyliczyć naszej wizyty w Parlamencie Litewskim i spotkania z panem posłem, wycieczki do Trok (cudo!) i karaimskich kibinów na obiad (nie wyjaśniam, kto ciekawy, niech wsadzi nos do Internetu) oraz warsztatów adwentowych w Muzeum Syromli, gdzie okazało się, że zwijanie wełny to wcale nie takie łatwe zajęcie.

Nie zdołam wymienić wszystkich intelektualnych atrakcji, które zapewnili nam organizatorzy.

Chwała i podziękowania im za to! I nie tylko za organizację – za gościnność, dobroć, uśmiech i cierpliwość.

Mieliśmy bardzo mądrze i cennie zorganizowany pobyt, wypełniony po brzegi! Był czas na naukę, poznawanie się i, co najważniejsze, odkrywanie i umacnianie wspólnej tożsamości, tej naszej jednej-polskiej! Dziękujemy!

Alina Papiewska-Csapó

Z wizytą w Egerze

Wraz z ostatnimi powiewami jesieni i już z pierwszym podmuchem zimy, sobotę, 25 listopada, 35-cio osobową grupą udaliśmy się na wycieczkę parafialną do Egeru. Naszej podróży towarzyszyła modlitwa i śpiew.

Na miejscu, pierwsze kroki skierowaliśmy na plac Dobó, do barokowego kościoła Minorytów, pod wezwaniem św. Antoniego Paderewskiego, gdzie Ojciec Paweł Cebula OFM Conv. odprawił Mszę świętą w naszych intencjach. Relikwie trzech, pochodzących z Węgier, świętych: św. Jadwigi, św. Kingi i bł. Jolanty oraz ich kult w tym kościele przypominały nam niezwykle braterstwo naszych dwóch narodów.

W towarzystwie przewodniczki Zuzanny Sánta ruszyliśmy na zwiedzanie miasta. Zachwycaliśmy się jego historią i urokami, a szczególnie warownym zamkiem. W wystroju ulic i domów poczuliśmy już adwentową atmosferę. Nieco wychłodzeni, ale z gorącymi sercami udaliśmy się też nieco poza miasto.

Kolejnym punktem naszej wyprawy była Dolina Pięknej Pani, która zawsze kusi dobrym winem. I my ulegliśmy jej pokusie, wchodząc do jednej z piwniczek. Właściciel przybliżył nam tajemnicę degustacji win i zaserwował te, ze swojej winnicy. Posileni dobrą kolacją, w wyśmienitych humorach ruszyliśmy w drogę powrotną, której towarzyszyły śpiewy patriotyczne i ludowe.

Możliwość tak mile przeżytego dnia zawdzięczamy samorządowi X Dzielnicy Budapesztu, która dofinansowała nasz wyjazd.

s. Anna Chruścińska MChr
Ewa Nagy
zdj. Noemi Cieślińska



Razem na Olimpiadę – nie tylko młodzież 60+ na Światowych Igrzyskach Polonijnych

Czy rzeczywiście zbliżając się do wieku emerytalnego jesteśmy już niemal staruszkami? Bo tak sami się określamy? Bo najczęściej mamy już dorosłe dzieci, jesteśmy dziadkami i babciami, a nawet pradiadkami i prababciami? Do jakiej grupy wiekowej mamy się więc zaliczyć? Ktoś mądry już dawno powiedział, że masz tyle lat, na ile się czujesz. I dlatego starajmy się żyć tak, aby jak najdłużej zachować młodość i sprawność fizyczną.

Najlepszym przykładem na aktywne życie po sześćdziestce są nasi uczestnicy ostatnich letnich Igrzysk Polonijnych w wieku 60+: Kazimierz Fołtyn, Janusz Kowalczyk, Wiktor Pilny, Czesław Sowa i Alfred Wtulich, grupa z Klubu Olimpikon, który działa od 2005 roku przy PSK im. Bema, którzy pokazali, że i w tym wieku można zachować sprawność fizyczną, ale przede wszystkim znaleźli się wśród uczestników polonijnych z 32 krajów świata i przywieźli nawet kilka medali.

Ostatnie Igrzyska odbyły się od 29 lipca do 5 sierpnia 2017 roku w Toruniu i cała piątka przyznaje, że były zorganizowane wspaniale. Przebiegały w atmosferze jednej wielkiej rodziny, wszyscy cieszyli się, że mogli poznać rodaków od Australii po Stany Zjednoczone, od Ekwadoru po Kazachstan i Hiszpanię. Mieli możliwość wymienić się doświadczeniami z działalności zrzeszeń polonijnych, nawiązać nowe kontakty, nowe przyjaźnie. Już teraz czują niedosyt i obiecują,

że będą brać udział i w następnych Igrzyskach, namawiając do tego również innych Polonusów, szczególnie młodzież.

Z trójką z nich spotykam się na jednym z piątkowych bemowskich klubów seniora, z Czesławem Sową i Wiktorem Pilnym natomiast rozmawiam telefonicznie.

Kaziku – zwracam się do Kazimierza Fołtyna – jesteś już weteranem Igrzyska Polonijnych. Długo musiałabym wymieniać miasta, gdzie Cię nie było. Jak to się zaczęło?

– Mieszkam na Węgrzech od 1981 roku, odchowałem trójkę dzieci i w pewnym momencie postanowiłem się zająć również tym, co mnie zawsze bardzo interesowało, a mianowicie sportem. W szkole, a potem w wojsku lubiłem biegać, ale nigdy nie uprawiałem żadnego sportu wyczynowo. W 1997 roku nadarzyła się okazja wzięcia udziału w pierwszych Światowych Igrzyskach Polonijnych w Lublinie. Odbyło się to z wielką pompą. Tak mi się to spodobało, że od tamtego czasu wziąłem udział w 11 Letnich Igrzyskach, a także w kilku Zimowych. Poza tym, że jestem uczestnikiem zawodów na mnie spada również rola opiekuna grupy. Nie jest to praca łatwa i z żalem stwierdzam, że liczba naszych uczestników jest niewielka w porównaniu z innymi krajami, nawet bardzo odległymi od Polski. I mimo, że i mnie przybywa latek, i ja zawsze znajdę grupę wiekową,

do której mogę się zaliczyć. Na pierwszych Igrzyskach z Węgier najmłodsza nasza uczestniczka miała zaledwie 12 lat, a teraz młodzież jakoś się nie garnie, mimo, że wielu młodych jest z pewnością bardzo wysportowanych. Może są zbyt zapracowani? Ja mam już na swoim koncie sporo medali, złotych, srebrnych, brązowych. Nawet z tych ostatnich Igrzysk z Torunia też przywozłam „złoto”, w pływaniu w stylu klasycznym na 50 metrów.

Janusz Kowalczyk 65+, którego na poprzednie Igrzyska w Katowicach zmobilizował serdeczny przyjaciel, nieżyjący już dziś prezes Stowarzyszenia Bema. ś.p. Eugeniusz Korek tak się „zaraził” samą ideą, że i do Torunia postanowił pojechać nawet gdyby mu przyszło samemu reprezentować Węgry.

– Startowałem w kolarstwie, bowlingu i biegu na 5 km. Nie chodziło tu wcale o medale, raczej o przeżycia związane z uprawianiem sportu, ze zmierzeniem się z samym sobą. Kiedy przeszedłem na emeryturę moją pasją stał się rower. Od tego czasu wykręciłem już około 25 tys. kilometrów. Może to jest przyczyną tego, że ze zdrowiem nie mam problemów i lekarzy raczej nie widuję. No i co tu ukrywać. Przyjemnie jest, gdy na twojej piersi zawiśnie medal. Z pierwszych moich Igrzysk przywozłem dwa złote i jeden brązowy medal. Teraz w Toruniu zdobyłem medal brązowy w kolarstwie i srebrny w nordic walking.



**XIII ŚWIATOWE ZIMOWE
IGRZYSKA POLONIJNE**
KRYNICA-ZDRÓJ 2018
STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



– Mimo że wychowałem się na Mazurach – mówi Alfred Wtulich – do 2000 roku właściwie nie umiałem pływać. Dzisiaj staram się raz w tygodniu znaleźć się na pływalni i dlatego gdy tylko koledzy namówili mnie na udział w Igrzyskach uznałem, że jedną z konkurencji będzie właśnie pływanie. Drugą konkurencją, w której startowałem, było strzelanie. Medalu teraz nie zdobyłem, ale udało mi się zająć miejsca w okolicach 7-10 w strzelaniu z pistoletu i karabinka. Z wypiekami na twarzy cieszyłem się z tego, że będę mógł zagrać w brydża z profesjonalistami na prawdziwym turnieju. Punktowane 4 miejsce było moim wielkim rozczarowaniem, bo mogłem spokojnie wygrać ten turniej. Los chciał inaczej i lekcja pokory okazała się bardzo pouczająca.

– Na Igrzyskach byłem po raz trzeci, dwukrotnie na zimowych, a na letnich po raz pierwszy – mówi mi Czesław Sowa. – Pierwszy raz w życiu rzucałem kulą bowling i na 42 startujących w kategorii wiekowej 50+ zająłem 10 miejsce.

– Ja natomiast – mówi Wiktor Pilny, który od trzech lat jest na emeryturze – startowałem m.in. w strzelectwie i uzyskałem nawet 10 pozycję. W bowlingu w kategorii wiekowej 50+ uplasowałem się na 8 miejscu. Czy jednak liczą się tu zdobyte medale i uplasowania? Wydaje mi się, że nie to jest najważniejsze.

Okazja już się nadarza, bowiem od 25 lutego do 3 marca 2018 roku przez tydzień w Krynicy-Zdroju odbywać się będą XIII Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne. Już można się rejestrować na stronie internetowej Wspólnoty Polskiej. Im szybciej, tym lepiej. Mamy nadzieję, że tym razem Polonię Węgierską reprezentować będzie silna grupa i to nie tylko emerytów. Będziemy trzymać za nich „kciuki”.

Alicja Nagy

Z przeszłości w teraźniejszość, z teraźniejszości w przyszłość

14 listopada w salonie literackim Bema odbyła się prezentacja najnowszej książki o współpracy opozycji węgierskiej i polskiej autorstwa dziennikarza i dyplomaty Attili Szalaiego.



Publikacja nosi podtytuł: Zapiski o polskich kontaktach węgierskiej narodowej opozycji demokratycznej w ostatniej jednej trzeciej XX wieku i faktycznie koncentruje się na kontaktach opozycji narodowej i ludowej, w odróżnieniu od licznych wcześniejszych opracowań poświęconych opozycji liberalnej.

Jedną z centralnych postaci występujących w książce jest prof. Waław Felczak, były kurier AK, który był wzorcem dla węgierskiej ludowo-narodowej opozycji. „Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że był on też ojcem odrodzenia demokracji na Węgrzech” – podkreślił Jerzy Snopek.

Pod koniec lat 80 Felczak przyjeżdżał często na Węgry, by wygłaszać wykłady historyczne i przy tej okazji spotykał się z młodymi działaczami węgierskiej opozycji.

Także sam autor uczestniczył w tym czasie w opozycyjnej współpracy polsko-węgierskiej. „Ja po prostu robiłem to, co uważałem za słuszne: pełniłem rolę kronikarza z jednej strony, a z drugiej cichego kuriera” – powiedział Szalai, który w latach 1976-90 mieszkał w Warszawie, pracując jako tłumacz.

Uczestnicy spotkania podkreślali, że to bardzo ciekawe i cenne opracowanie – z jednej strony bardzo bogata i naukowo opracowana książka faktograficzna, a z drugiej, jednocześnie, bardzo osobista.

Podczas prezentacji książki, którą współorganizował Instytut Polski w Budapeszcie, RETÖRKI i Ambasada RP, odbyła się dyskusja z udziałem zaproszonych Györgya Tevely Arató, Csaby Kiss Gy. Istvána Kovácsa i autora, a wprowadzenia do niej dokonał ambasador RP na Węgrzech prof. Jerzy Snopek i M. Kiss Sándor wicedyrektor RETÖRKI ds. naukowych.

Gości – węgierskich polonofili, przedstawicieli węgierskiego świata nauki i kultury, przyjaciół i znanych autora oraz zebraną Polonię – w imieniu PSK im. Bema powitała prezes Korinna Wesolowski.

(red.)





Lengyel emlékek Ipoly mentén

„Lengyel–Magyar Történelmi és Tanulmányi Utat” szervezett az Ipoly mentén szeptember 23-án, szombaton a Budapest XIII. Kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat. A kirándulás során több lengyel emléktáblát koszorúztunk meg.

Reggel elsőként Szobon kezdtük a II. világháborús lengyel menekültek emléktáblájánál (a határ vendéglőnél), ahol tavaly előtt Önkormányzatunk elsőként, mint hivatalos lengyel szervezett „fedezte fel” és koszorúzta meg ezt a helyet. A helyszínen köszöntőt mondott: Ferencz Gyöngyi polgármester, majd ezt követően kétnyelvű emlékbeszédet mondott Bánkúti Ferenc ny. főiskolai tanár, polonista.

Ezután tiszteletadás tettünk Dr. Rusvay Tibor (1926–2000) filológus–tanár, a lengyel–magyar barátság elkötelezett hívének, a volt szobi Gimnázium falán lévő emléktáblájánál.

Következő stációnk Vámosmikolán volt, ahol kezdetben megtekintettük a helyi zsidó temetőben az általunk is támogatott, tavaly felújított lengyel katonák sírjait. Ezen a helyen emlékbeszédet mondott dr. Koczó József ny. iskolaigazgató, helytörténész.

A következő helyszínként csoportunk átmént a Vámosmikolai Szabadidő Központba, ahol 11 órától kezdetét vette a Vámosmikolai Önkormányzat és a Budapest XIII. Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat közös rendezvénye, melynek keretében fellépet a lengyel dallamokat magyar népi hangszereken játszó Aranyalma Páros. Az ünnepség után több szervezettel megkoszorúztuk a II. világháborús lengyel menekültek emléktáblát a vámosmikolai idősok otthonánál.

Látogatásunk során Párkány fele haladva lekanyarodtunk Nagybörzsönyben a XIII. századi R.k. Szent István templomba, ahol Dalban elmesélve a Páva Kör előadásában megismertük a templom történetét.

Utazva átléptük a határt és Ipolyszalkán először a helyi interaktív tájházat látogattunk meg, hol köszöntőt mondott Cagalová Szilvia polgármester majd az ott készült jellegzetes finomságok mellett (kenyér lángos, tökmag pálinka) beszélgettünk azokkal az „élő tanukkal” akik még megélték a lengyel menekültek ott tartózkodását.

A későbbiekben átmentünk a szalkai temetőbe és a feltérképezett lengyel síroknál koszorúzással és hazafias énekekkel tiszteletet adtunk az ott nyugvó katonáknak.

Délután megérkeztünk Párkányiba a „Jan III. Sobieski - venimus, vidimus et Deus vicit” 1683. október 9-i győztes csata emlékműhez. A helyszínen emlékbeszédet mondott Németh Péter Mikola költő, az Ipoly Eurorégió titkára, és közösen a XII. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat elnökével – Nyitrai Zoltánnal megkoszorúztuk a szobrot.

Sturovo városának múzeumában Juhász Gyula múzeumvezető tárlatvezetésével „Szent László emlékezete” című kiállítását tekinthettük meg.

Ezt követően a sétáló utca egyik vendéglőjében megünnepeltük a XIII. kerületi lakosunk – Filó Maryla jubileumi 45 éves magyarországi itt tartózkodását.

Gazdag élményekkel és tanulságos történelmi tapasztalatokkal tértünk haza.

Marton Staszek Lázár

Polsko-Węgierskie Dni w Kadarkút

19 i 20 października w Kadarkút (komitat Somogy) odbyły się, m.in. z inicjatywy tamtejszej Polonii, Dni Polsko-Węgierskie.

W obchodach – oprócz lokalnych władz – uczestniczył poseł do Zgromadzenia Narodowego Węgier László Szászfalvi, przedstawiciele Towarzystwa Rekonstrukcji Historycznej „Legion Wysockiego”, a Ambasadę RP reprezentował konsul Marcin Sokołowski.



Podczas uroczystości odbył się wernisaż wystawy rysunków dziecięcych poświęconej historycznym relacjom polsko-węgierskim, odsłonięto tablicę upamiętniającą pobyt polskich uchodźców w Kadarkút podczas II wojny światowej oraz posadzono dwa symboliczne polsko-węgierskie dęby.

Odbyła się także sesja historyczna na temat pobytu polskich uchodźców na Węgrzech podczas II wojny światowej.

źródło: Ambasada RP

Sławik i Antall – bohaterowie trzech narodów

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy filia Óhegy utca 5 listopada zorganizował wernisaż wystawy poświęconej dwóm bohaterom II wojny światowej: Henrykowi Sławikowi i Józefowi Antallowi seniorowi, bohaterom trzech narodów: polskiego, węgierskiego i żydowskiego

Na otwarcie wystawy przybyli członkowie rodziny Antall: Zolt Jeszenszky, Alma i Tamás Gémes oraz Vilmos Görög, Ambasadę RP reprezentował konsul – Marcin Sokołowski.

Wystawę otworzył Grzegorz Łubczyk były Ambasador RP na Węgrzech, który w swoim artykule „Niczym dwa zrosnięte dęby...” pisał: „Relacje Henryka Sławika z Józsefem Antallem seniorem to jedna z najbardziej niezwykłych przyjaźni męskich z lat II wojny światowej. Swoją postawą i czynami zapisali jedną z najpiękniejszych kart w długich dziejach polsko-węgierskiego braterstwa. Obaj przez pięć lat opiekowali się dziesiątkami tysięcy uchodźców, uratowali kilka tysięcy Żydów i w końcu jeden za drugiego oddał życie. Obaj przyszli na świat w ostatniej dekadzie XIX stulecia. Ich drogi skrzyżowały się jesienią 1939 roku w jednym z obozów polskich uchodźców pod Miskolcem. Paradoksalnie, to język niemiecki, a więc język najeźdźcy, ułatwił nawiązanie kontaktu Henrykowi Sławikowi, uchodźcy, z Józsefem Antallem seniorem, dyrektorem IX. Wydziału w resorcie spraw wewnętrznych, który przygotowywał się do roli rządowego pełnomocnika ds. uchodźców wojennych. Ci dwaj świetni organizatorzy za patriotyczny, ale i naturalny obowiązek uznali oddanie wszystkich sił i umiejętności swoim ojczyznom i drugiemu człowiekowi w potrzebie. W dzisiejszych

realiach pewnie brzmi to górnolotnie, ale oni takimi byli”.

Wyrażamy podziękowanie Instytutowi Polskiemu za udostępnienie wystawy.

Monika Molnárné Sagun
zdj. Barbara Pál





Kobiety w nauce – urodziny Marii Skłodowskiej-Curie

Maria Skłodowska-Curie – światowej sławy naukowiec z dziedziny fizyki i chemii urodziła się w Warszawie w 1867 roku. Francuskie obywatelstwo uzyskała dużo później, już jako dorosła kobieta. Była pierwszą kobietą której przyznano nagrodę Nobla, pierwszą osobą w historii i jedyną kobietą, która otrzymała tę nagrodę dwukrotnie w dwóch różnych dziedzinach – pierwszą w 1903 roku z fizyki wraz z mężem Pierrem Curie i francuskim naukowcem Henrim Becquerellem; drugą 1911 z chemii.

Swoimi nieustannymi badaniami i oddaniem nauce sprawiła, że w rodzinie Curie łącznie zgromadzono 5 nagród Nobla.

Badała głównie radioaktywność pierwiastków, odkryła polon i rad. Była pierwszym żeńskim profesorem Uniwersytetu w Paryżu oraz pierwszą kobietą pochowaną za zasługi dla nauki w paryskim Pantheonie.

Na obchody okrągłej rocznicy urodzin polskiej noblistki w Budapeszcie złożyły się trzy wydarzenia.

26 października w Instytucie Francuskim odbyła się projekcja filmu „Marie Curie” w reżyserii Marie Noelle z Karoliną Gruszką w tytułowej roli. Wydarzenie to, zwińczające Rok Marii Skłodowskiej-Curie otworzył dyrektor Instytutu Francuskiego oraz Dyrektor Instytutu Polskiego Jarosław Bajaczyk.

Ten sam obraz obejrzało także na zamkniętym pokazie 50 węgierskich nauczycieli fizyki i chemii w Pałacu Cudów.

W Instytucie Francuskim została też zaprezentowana książka Iréne Frain „Miłości Marie Curie”, która ukazała się w tym roku po węgiersku.

Dzień później w Węgierskiej Akademii Nauk w Budapeszcie rozpoczęła się konferencja o kobietach w nauce „Women and science”. Spotkanie otworzyła prof. Patrizia Paterlini-Brechot, ekspertka walki z nowotworami.

W kolejnym przemówieniu prezes Węgierskiej Akademii, prof. László Lovász, przyznał, że na Węgrzech odsetek kobiet w naukach ścisłych jest dramatycznie niski, a system edukacyjny nie pomaga zmieniać tego stanu rzeczy.



Ambasador Francji, Eric Fournier, zaapelował, aby walczyć o równe społeczeństwo w Europie, które nie poddawać się naciskom „niektórych mniejszości” chcących widzieć kobiety na marginesie życia społecznego.

Martin Kern, dyrektor Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii, wskazał na Marię Skłodowską – Curie jako wzór i źródło motywacji dla innych.

W każdym trzech paneli – Edukacja, Badania, Biznes – podkreślano potrzebę przełamania szklanego sufitu, który ogranicza kobietom udział w nauce w skali porówny-

KRÓNIKA

walnej do mężczyzn. Padło szereg pomysłów, jak można by to osiągnąć poprzez reformę systemów opieki społecznej, przełamywanie stereotypów oraz zaangażowanie liderów do mentorowania innych. Przedsiębiorstwa powinny zacząć traktować różnorodność płciową personelu jako szansę dla swojego biznesu, dającą przewagę konkurencyjną.



Polskę reprezentowały: Magdalena Król – pracownik naukowy SGGW, jedna z najmłodszych profesorów w Polsce, laureatka wielu wyróżnień, w tym Nagrody Naukowej Polityki, jedna z niewielu w Polsce zdobywczyń grantu European Research Council, która poprowadziła panel „Badania” oraz Joanna Lisiecka z fundacji Perspektywy biorąc udział w panelu „Edukacja” opowiedziała o programach zachęcających dziewczyny w Polsce do podejmowania kariery naukowca i studiowania na uczelniach technicznych (Dziewczyny

na politechniki!, Girl Go Startup Academy, IT for SHE).

W przerwie konferencji zaprezentowano prace nagrodzone w konkursie memów zorganizowanym przez Instytut Polski.

– Chcieliśmy w ten sposób zwrócić uwagę młodzieży na 150 rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie. Zaakcentować jej pionierską postawę w świecie nauki, przełomową rolę na polu równouprawnienia oraz niezwykle barwny życiorys. O tym wszystkim niestety zbyt rzadko mówi się w szkołach – powiedział Jarosław Bajaczyk, dyrektor Instytutu Polskiego.

Partnerami projektu byli Europejski Instytut Innowacji i Technologii (EIT), Węgierska Akademia Nauk, Stowarzyszenie Kobiety w Nauce, Politechnika w Budapeszcie, L'Oréal, Czeskie Centrum i Ambasada RFN.

Informacje zebrała:

Mira Starobrzańska



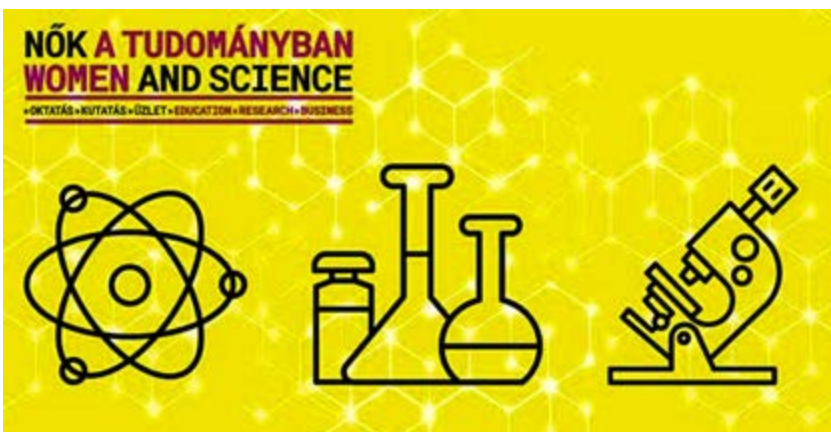
Sarenki w śródmieściu

Któż z nas nie lubi czeskich komedii i specyficznego humoru naszych sąsiadów! Takie są właśnie „Sarenki”, których węgierska prapremiera – za sprawą SNP V dzielnicy Budapesztu – miała miejsce 29 października w Centrum Kultury „Aranytíz” w Budapeszcie.

Autorem i reżyserem tej niczym nieskrępowanej komedii, której premiera odbyła się na krakowskiej Scenie Pod Ratuszem 18 października 2013 roku, jest zaprzyjaźniony z Teatrem Ludowym artysta z czeskiej Pragi, Tomas Svoboda.

To za jego sprawą widzowie mogli spędzić wieczór w towarzystwie czterech życiowych nieudaczników: dyrygenta, który w wypadku stracił powieki, cierpiącego na gigantyzm mykologa, nieśmiałego urzędnika skarbowki i bezrobotnego wynalazcy oraz niezwyklech Sarenek, które mogą spełnić jedno i jak to w bajkach bywa - pierwsze wypowiedziane - życzenie każdego z tych pechowców

Artyści Teatru Ludowego często nazywają Aranytíz swoją czwartą, wyjazdową sceną. Nieprzypadkowo. W tym roku mija 10 rocznica nawiązania współpracy Teatru z Samorządem Polskim buda-peszteńskiego Śródmieścia. Gratulujemy i życzymy kolejnych jubileuszów. (b). zdj. B. Pál



Felnőni Szent László király legendáján – interjú Okos Mártonnal

Pochodzący z Kalotaszentkirály-Zentelke w Siedmiogrodzie Márton Okos jest przewodniczącym Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej Batory-Bem.

Od niego pochodzi, powstała z inspiracji Samorządu Narodowości Polskiej w Győr, inicjatywa ogłoszenia 2017 roku na Węgrzech Rokiem świętego Władysława, w obchody którego wielokrotnie czynnie włączała się węgierska Polonia.

Okos Márton wielokrotnie podkreśla, że opisywanie wspólnej polsko-węgierskiej wspólnej historii, czy przyjaźni między tymi dwoma narodami nigdy nie będzie pełne dopóki nie uwzględni się też roli, jaka przypada w nich Siedmiogrodowi.

Wylicza jak wiele powiązań ludzkich i kulturowych istnieje i zawsze istniało między tymi podmiotami, z dużą dawką humoru podkreślając symbolicznie, że najstabilniejszy jest stołek o trzech nogach.

Az erdélyi Kalotaszentkirály-Zentelkéről származó Okos Márton a Báthory-Bem Hagymányörző Egyesület elnöke. Idén az ő kezdeményezésére indult el a Szent László Emlékév.



SZENT LÁSZLÓ-ÉV
2017

– *Hogyan jutott eszedbe a Szent László emlék-év ötlete?*

Tavaly a Márton Áron Emlékév kapcsán, melyhez szintén volt némi közöm, azon gondolkodtam, hogy folytatni kellene a történelmi példaképek felmutatását mai értéket vesztett, globalizálódó társadalmunkban. Április 8-án épp Győrben voltam, ahol a helyi Lengyel Kisebbségi Önkormányzat szervezésében került sor a magyar-lengyel barátság napja 10 éves évfordulója alkalmából a győri jubileumi rendezvényre, melynek keretében a győri színházban Lech Kacynski emlékére táblát avattak.

Fenti rendezvényen, fogalmazódott meg bennem a Szent Márton és Márton Áron Emlékév folytatásaként a Szent László Emlékév. A hely szelleme, hogy is mondják latinul? – genius loci. A Lengyelországban született Szent László, akinek Győrben őrzik a hermáját. Abban a Győrben, ahol a fentiekben említett Kollár János, a Győri Lengyel Önkormányzat elnöke több, mint tíz éve kezdeményezte a magyar-lengyel barátság emlékművét illetve emléknapiját, melyet aztán minként parlament megszavazott. Már itt jeleztem Semjén Zsolt miniszterelnök-helyettesnek, hogy a folytatás ötletével Szent László emlékét illetően hamarosan jelentkezem írásban. Ez a nyár folyamán meg is történt. Szent László királlyá választásának 940. illetve szentté avatásának 825. évfordulója alkalmából a Báthory-Bem Hagymányörző Egyesület kezdeményezte, hogy 2017 legyen Szent László emlék éve. E kezdeményezéshez, további civil szervezetek csatlakoztak, majd tavaly augusztusban Potápi Árpád nemzetpolitikáért felelős államtitkár meghirdette a Szent László-évet. Sőt ez év júliusában a parlament egyhangúlag törvényt

is hozott erről. Ezt azért is tartom fontosnak, mert régóta nem volt olyan törvény, amiben kormány és ellenzék megtalálta a nemzeti minimumot. Ez a lovagkirály emléke esetében megtörtént.

– *Te vagy a Báthory-Bem Hagymányörző Egyesület elnöke. Beszélj egy kicsit az egyesületről.*

Nagy híve vagyok a magyar-lengyel történelmi barátság ápolásának. De ahogy a magyar történelmet sem lehet megírni Erdély nélkül, ugyanúgy a magyar-lengyel barátság története is torzó, ha kivesszük belőle Erdélyt. Hogy ezt kedvenc példámmal érzékeltessem, a legstabilabb a háromlábú szék. Egyesületünknek fő célkitűzése, hogy a magyar-lengyel barátság hagyományainak ápolását Erdély felé is terjessze. Magam régóta tevékenykedem ezen, és nemrég ennek hivatalos jogi keretet adtunk, mikor bejegyeztettük a Báthory-Bem Hagymányörző Egyesületet. Célunkat az Egyesület neve is kifejezi: Báthory István Erdélyből indulva lett a lengyelek egyik nagy királya, míg Bem József Lengyelországból indulva Erdélyben lett a magyar szabadságharc rettenthetetlen bajnoka.

– *Erdélyi származású vagy, Kalotaszentkirály-Zentelkén születél. Erdélyből mindig hosszú az út Magyarországra...*

Annyira nem hosszú, legalábbis nekem, akinek szülőföldje ugyan Kalotaszeg, de hazája a magyar történelem Szent Lászlóval, Szent Kingával, Szent Hedviggel, Nagy Lajossal, Báthory Istvánnal, Bem apóval, Esterházy Jánossal. Ahogy szülőfalumból elindulok, 5 kilométerre ott van Bánffyuhnyad, ahol a szabadságharc költője, Petőfi Sándor a legszebben fogalmazta meg a magyar-lengyel barátságot:

INTERJÚ

„Két nemzet van egyesülve bennünk, S mily két nemzet! a lengyel s magyar! Van-e sors, amely hatalmasabb, mint E két nemzet, ha egy célt akar?”

/Az Erdélyi Hadsereg, részlet/

Aztán következik Csúcsa, ahol Bem apó Erdélybe érkezve 1848 decemberében a vezetése alatt lévő Erdélyi hadsereg első győztes csatáját vívta. Ha innen folytatom az utat nyugat felé, a Királyhágót átlépve következik Nagyvárad, ahol Szent László püspökséget alapított, ahol el is van temetve. Ha viszont északnyugatra veszem az irányt, következik Szilágysomlyó, Báthory István szülőföldje.

– *Idén ünnepeltük a Szent László Emlékévet, ami lassan a végéhez közeledik. Te hogyan értékeled az elmúlt esztendőt?*

Először is nekem nem lesz vége. Mert nekem ez akkor kezdődött, mikor édesapám gyerekként a Szent László legendákról mesélt: a Tordai-hasadékról, a vidékünkön található Szent László pénzéről, vagy a vízfakasztó csodatételéről. A kérdésre válaszolva úgy gondolom, hogy sikerült az érdeklődést egy kicsit felkelteni Krakkótól Győrön, Nagyváradon át Zágrábig a lovagkirály iránt. Meggyőződésem, hogy az a gyerek, aki Szent László legendáján, Mátyás király népmeséin nő fel, azt az életben nem fújja el bármily kóbor szellő, nem szippantja be múló divatirányzat. Nemzettudatban erős, hitében megingathatatlan közép-európai polgár válhat belőle, akinek van értékrendje, amit hajlandó meg is védeni. Valahogy igazodni próbál a példaképhez, akit Prohászka Ottokár így jellemezett: „Szent László nem tanít, ő nem apostol, de ő küzd, harcol, s győz a kereszténységért.” S ez nem is olyan kevés a mai migránsútonalaktól keresztezett Európában. De ugyanakkor látom azt a sok lehetőséget, melyet ez az év tálcán kínált, és nem sikerült kihasználni. Ekkor kissé szomorú vagyok, de ilyenkor azzal vigasztalom magam, hogy jövőre folytatjuk.

Mert nekem, ahogy mondtam nem az év elején kezdődött, és az év végén nem is ér véget a Szent László emléké.

– *Mi a véleményed a lengyel – magyar barátságról?*

Az, hogy Közép-Európa szellemi-történelmi aranybányája. Egyesületünk javasolja is, hogy az iskolában legyen ez oktatandó a történelem órákon. Mert miközben az elmúlt ezer évben Európa történelme nem szól másról, mint a nemzetek és vallások egymás elleni harcáról, van két szomszédos nemzet, akik kimeríthetetlen példák szolgálnak az egymás iránti barátságról és önzetlen segítségről. Ennek a barátságnak első és legmagasabb rendű megtestesítője a Lengyelországban, Richeza hercegnőtől született magyar lovagkirály, aki a magyarországi lengyelek és egyben Erdély védőszentje is. No meg a határvédőké, s ez sem elhanyagolható ilyen átjáró európai házban. Ugyanakkor magyar hercegnők lesznek lengyel királynők, és szentek, mint Kinga és Hedvig, kitörölhetetlen nyomot hagyva a lengyel nemzet dicső történelmében. Sokat gondolkodtam azon, hogy honnan ez a testvéri barátság, melyről a híres mondás is szól "Lengyel-magyar két jó barát Együtt harcol s issza borát Vitéz s bátor mindkettője Áldás szálljon mindkettőre." – hiszen még egymás nyelvét sem értjük.

Azt gondolom, hogy a szabadság szeretete az, amely ezt a két nemzetet összeköti, olyannyira, hogy bármikor hajlandók egymás szabadságáért vérüket áldozni. Sőt egymást segítve hajlandók életüket áldozni mások szabadságáért is. Jó példa erre Kazimierz Pulaski tábornok és Kovács Mihály ezredes, akik Amerika függetlenségéért ontották vérüket. De sosem hajlandóak egymás ellen harcolni, még ha egyik másik nagyhatalom erre kényszerítené is őket. Legjobb példa erre a második világháború

esete, amikor Magyarország még azt is megtagadta Hitlerrel, hogy az csapataival Magyarországon átvonulva támadja meg délről Lengyelországot. Jövőre nekünk, magyaroknak igen nehéz évfordulónk következik. Száz éve, hogy az első világháborút lezáró fegyverszünetet követően Magyarországot mohó szomszédjai megszállták, majd a Nyugat segítségével rákényszerítették a trianoni diktátumot. De nekünk a magyar-lengyel



barátság ápolóinak csak az egyik szemünk sír. Mert a másik örül, hogy Lengyelországnak éppen száz éve újra van önálló állama. Így reméljük, hogy a lengyelek jubileumi ünnepe a mi bánatunkat is enyhíti. S főleg hitet ad abban, hogy kétszáz év után sem szabad feladni a küzdelmet az igazságért.

– Köszönöm a beszélgetést és minden jót kívánok!

Ijjas Anna

Laureaci konkursu „Śladami Polaków w...” w Polsce

Jeszcze we wrześniu Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” ogłosił konkurs dla uczniów polonijnych z Węgier, Francji, Hiszpanii, i Włoch poświęcony „Śladom Polaków w...”, który miał na celu poszerzenie wiedzy o wybitnych Polakach żyjących i działających w krajach zamieszkania dzieci.

W konkursie wzięło udział ponad 100 uczniów, a finaliści, w dniach 9-14 listopada zostali zaproszeni do Polski, gdzie odbył się finał konkursu.

25 laureatów wraz z opiekunami, w tym 4 uczniów Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech, mogło skorzystać ze specjalnie przygotowanego programu zawierającego wycieczki edukacyjno-krajoznawcze oraz warsztaty.

Tych kilka spędzonych wspólnie dni było dla wszystkich uczestników okazją do nauki i doskonalenia umiejętności posługiwania się językiem polskim, zgłębiania poczucia tożsamości narodowej, jak również wymiany doświadczeń z rówieśnikami z Włoch, Francji, Węgier i Polski a przede wszystkim do nawiązania nowych przyjaźni i utwierdzenia się w przekonaniu, że niezależnie od tego, w którym kawałku Europy się znajdziemy wszędzie mieszkają fantastyczni młodzi ludzie, którzy mogą rozmawiać ze sobą po polsku.

Pierwszego dnia pobytu uczniowie ze szkół polonijnych z Paryża, Neapolu, Rzymu i Budapesztu odwiedzili swoich rówieśników ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Olsztynie, gdzie wspólnie z opiekunami wzięli udział w uroczystym apelu z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

Uczniowie szkoły na Węgrzech regularnie jeżdżą na zajęcia do zaprzyjaźnionej szkoły do Wrocławia, ale dla wielu innych była to pierwsza wizyta w polskiej, a nie polonijnej szkole, co było dużym przeżyciem.

Sobota była szczególnie aktywnym i efektywnym dniem. Wszyscy wzięli udział w warsztatach filmowych „One-shot”, podczas których pod przewodnictwem animatorów przygotowali interpretacje filmowe legend polskich – Świtezianki, o Bazyliuszku, a także o Białej Damie.

Efekty pracy grupowej przedstawione zostały na uroczystej gali, na której zostały wręczone nagrody za najlepszą pracę – Ostródzkie Oskary. Zgodnie z decyzją jury główną nagrodę przyznano filmowi „VLOG z Bazyliuszkiem”, zrealizowanemu w murach krzyżackiego zamku w Ostródzie.

Kolejne dni upłynęły na wyjazdach turystyczno-edukacyjnych.

Uczniowie wybrali się na wycieczkę do Trójmiasta gdzie spędzili czas nad morzem, zwiedzali Gdański Teatr Szekspirowski, poznali okolice starego miasta, a na zakończenie Centrum Nauki Experyment, gdzie w atmosferze zabawy wspólnie wzięli udział w wystawie interaktywnej.

Następnego dnia zaś przybyli do Torunia na zaproszenie samego Prezydenta Miasta Michała Zaleskiego. Tam grupa laureatów konkursu wraz z opiekunami wzięła udział w uroczystym spotkaniu w Urzędzie Miasta, gdzie zostali bardzo ciepło przyjęci i obdarowani toruńskimi upominkami. W mieście Kopernika uczniowie wzięli udział w warsztatach pierśnikowych, które poprzez kubki smakowe szczególnie silnie i bardzo miło zapisały się w ich pamięci.

Poza programami, rzecz by można, oficjalnymi nasi uczniowie mieli przyjemność odwiedzić polskie kino, pograć w kręgle czy wziąć udział w kursie salsy.

Konkursy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli SWP służą popularyzacji wiedzy o Polsce wśród uczniów szkół polonijnych, pozwalają na budowanie w młodych uczniach tożsamości i więzi z krajem pochodzenia ich rodziców i dziadków, a także są nieocenionym źródłem motywacji do nauki w szkołach polonijnych. Nie po raz pierwszy okazało się, że warto jest brać udział w takich, skierowanych do uczniów szkół polonijnych, projektach.

(red.) źródło: ODN



Więc losu nie powierzaj gwiazdom...

23 listopada odbyło się kolejne literackie spotkanie w Salonie Polskim na Óbudzie.

Z programem „Więc losu nie powierzaj gwiazdom”, poświęconemu twórczości Jánosa Pilinskiego, wystąpili: Tünde Trojan, Gábor Pintér i Alex Szilasi.

Z prof. Jerzym Snopkiem, ambasadorem RP na Węgrzech, tłumaczem poezji Jánosa Pilinskiego rozmawiał prof. István Kovács.

Gospodarzem spotkania tradycyjnie był Samorząd Polski III dzielnicy Budapesztu Óbuda-Békásmegyer.

November 23-án újabb találkozót tartottak az óbudai Lengyel Szalonban. Az „Így hát ne bízd a sorsot a csillagokra” című – Pilinszky János munkásságának szentelt – műsorban fellépett: Trojan Tünde, Pintér Gábor és Szilasi Alex.

Prof. Jerzy Snopek lengyel nagykövettel és Pilinszky János műfordítóval prof. Kovács István beszélgetett.

Az esemény házigazdája a hagyományoknak megfelelően a Budapest III. kerületi (Óbuda-Békásmegyer) LNÖ volt.

(b.) *zdj. B.Pál*



1 stycznia, w Nowy Rok, msze polskojęzyczne w Kościele Polskim w Budapeszcie odbędą się o godz. 10.30 i 18.00. W tym dniu obchodzone jest święto Bożej Rodzicielki Maryi oraz dzień modlitwy o pokój na świecie

Január 1-én a budapesti Lengyel Templomban lengyel nyelvű újévi szentmisék lesznek 10.30-kor és 18.00-kor. Ezen a napon ünnepelik Szűz Mária Istenanyaságát és ezen a napon imádkoznak a világ békéjéért

6 stycznia (sobota), w święto Trzech Króli w Kościele Polskim w Budapeszcie msze święte rozpoczną się o godz. 10.30 i 18.00

Január 6-án Vízkeresztkor a budapesti Lengyel Templomban szentmiséket tartanak 10.30-kor és 18.00-kor

7 stycznia w Niedzielę Chrztu Pańskiego, po mszy świętej rozpoczynającej się o godz. 10.30 w Kościele Polskim, w sali Domu Polskiego odbędzie się w kolędowanie z Kleksikami, na które zaprasza Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pod wezwaniem św. Wojciecha

Január 7-én, Urunk megkeresztelésének ünnepén a Lengyel Templomban 10.30-kor kezdődő szentmise után a Lengyel Házban, a Szent Adalbert Egyesület meghívására, megrendezésre kerül a karácsonyi összejövétel, melyen a Kleksiki együttes közreműködésével ünnepi dalokat énekelnek közösen

12 stycznia (piątek), przy wsparciu Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech i Samorządu Narodowości Polskiej XVII dzielnicy Budapesztu, o godz. 19.00 w sali teatralnej Domu Kultury Eötvös 10 (1067 Budapest, Eötvös utca 10) organizowany jest Międzynarodowy Noworoczny Koncert Cymbalistów

Január 12-én (pénteken) az Országos Lengyel Önkormányzat és a Budapest XVII. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat támogatásával Nemzetközi Újévi Cimbalomkoncert kerül megrendezésre az Eötvös 10 Községi és Kulturális Szintérben (1067 Budapest, Eötvös utca 10)

12 stycznia w Egerze tamtejszy Samorząd Narodowości Polskiej organizuje polonijne spotkanie noworoczne

Január 12-én újévi találkozót szervez Egerben az ottani Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat

13 stycznia (sobota) Oddział Polskiego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego (Nádor 34) w Polskim Stowarzyszeniu Kulturalnym im. J. Bema organizuje koncert noworoczny

Január 13-án (szombaton) a Bem József Lengyel Kulturális Egyesületben található LKK részleg újévi koncertet rendez (Nádor u. 34.)

13 stycznia w Kościele Polskim o godz. 17.00 rozpocznie się nabożeństwo fatimskie

Január 13-án a budapesti Lengyel Templomban Fatimai Szűzanya istentisztelet lesz 17.00-kor

14 stycznia (niedziela) o godz. 11.30 w Kościele Polskim w Budapeszcie odbędzie się koncert kolęd w wykonaniu polonijnego Chóru św. Kingi

Január 14-én (vasárnap) 11.30-kor a Szent Kinga kórus előadásában karácsonyi dal koncert lesz a budapesti Lengyel Templomban.

20 stycznia (sobota) w Domu Polskim w Budapeszcie Oddział Polskiego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego (Óhegy utca) organizuje spotkanie z okazji polskiego Dnia Babci i Dziadka

KOLĘDA – WIZYTA DUSZPASTERKA

Informujemy, że wizyty duszpasterskie zwane kolędą z błogosławieństwem rodziny i domu w naszej parafii odbywały się będą do 13 lutego 2018.

Wizytę duszpasterską można umówić telefonicznie dzwoniąc pod numer +36 30 336 88 68.

14 lutego, w Środę Popielcową, rozpoczyna się Wielki Post.



HÁZSZENTELÉS

Tájékoztatunk mindenkit, hogy a Család- és Házáldást nyújtó lelkipásztori látogatás kérhető az egyházközségnél 2018 február 13-ig.

Házzsentelést kérni és időpontot egyeztetni a +36 30 336 88 68-as telefonszámon lehet.

A Nagyböjt Hamvazószerdán, február 14-én, kezdődik.

Január 20-án (szombat) a Lengyel Házban az ottani LKK részleg (Óhegy utca) a lengyel Nagymamák és Nagypapák Napja alkalmából találkozót szervez.

20 stycznia (sobota) o godz. 17.00 w Domu Kultury Aranytíz w Budapeszcie (1051 Budapest, Arany János utca 10) Stowarzyszenie Katolików Polskich pod wezwaniem św. Wojciecha organizuje koncert charytatywny „Bożonarodzeniowe i noworoczne marzenia” w wykonaniu artystów polskich i węgierskich

Január 20-án 17.00-kor az Aranytíz Művelődési házban (1051 Budapest, Arany János utca 10) lengyel és magyar művészek közreműködésével „Karácsonyi és újévi álmok” címmel jótékonyági hangversenyt szervez a Szent Adalbert Egyesület

21 stycznia (niedziela) o godz. 15.00 Samorządy Narodowości Polskiej XVIII i IV dzielnicy Budapesztu w sali Domu Kultury w Újpeszcie (Újpesti Kulturális Központ 1042 Budapest, István út 17-19) organizują koncert „Na ludową nutę” z okazji polskiego Dnia Babci i Dziadka Január 21-én (vasárnap) 15.00-kor a Budapest XVIII. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat és a IV. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat a lengyel Nagypapák és Nagyanyák Napja alkalmából „Na ludową nutę” (Népies hangra) címmel koncertet szervez. Cím: Újpesti Kulturális Központ 1042 Budapest, István út 17-19

22 stycznia (poniedziałek) o godz. 10.30 w Kościele Polskim w Budapeszcie sprawowana będzie msza święta w intencji polonijnych babć i dziadków

Január 22-én a polóniai nagyszülők szándékára szentmisét mutatnak be 10.30-kor a budapesti Lengyel Templomban

27 stycznia w Budapeszcie odbędzie się doroczny Bal Polski organizowany przez Ogólnokrajowy Samorząd Polski

Január 27-én Budapesten megrendezésre kerül a hagyományos Lengyel Bál, amelyet az Országos Lengyel Önkormányzat szervez.

W dniach 3-10 lutego Samorząd Narodowości Polskiej XVIII dzielnicy Budapesztu organizuje wyjazd do Zakopanego, a zgłoszenia przyjmowane są już pod numerem telefonu +36 70 9419665

A Budapest XVIII. kerületi LNÖ utazást szervez Zakopane-ba, amely február 3-10 között lesz. Már lehet jelentkezni a + 36 70 9419665-es telefonszámon

(b.)

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach. Figyelem! A szerkesztőség a programok változásáért nem vállal felelősséget.



Made in Poland

Może będę nieco monotematyczny, ale idąc za ciosem dziś znów będzie o patriotyzmie. Jak jednak zdążyli Państwo zapewne zauważyć, to, co ja nazywam swoim patriotyzmem nie zawsze mieści się w klasycznej, słownikowej, a i również obserwowanej często na polskich ulicach, definicji tego słowa. Być może można to nazwać nowoczesnym patriotyzmem, ale ja wolę mówić, że to mój. Bo w ten między innymi sposób ja odbieram właśnie miłość do Ojczyzny. Ale po kolei...

Niedawno z Żoną kupiliśmy nasz dom. Udało nam się wszystko dopiąć finansowo i wreszcie mogliśmy zacząć wykańczanie naszych wymarzonych czterech ścian. Kafelki, spluczki, wanny, toalety i tym podobne. Wszystkie sklepy w okolicy mieliśmy poznane, cały towar w jednym palcu. Po to, aby było niedrogo, ale tak jak nam się podoba. Ci, którzy się budowali wiedzą, że wbrew pozorom taka operacja nie jest prosta. To kawał ciężkiej roboty – fizycznej i umysłowej. Po tych kilku tygodniach mam sporo przemyśleń. Jeśli ktoś chce poznać techniczne rady zapraszam prywatnie, ale na potrzeby tej opowieści podzielę się z Szanownymi Czytelnikami jedną myślą.

Myślę, że nie mamy się co bać, że nasza skóra nabierze żółtego, azjatyckiego koloru. Nie boję się również, że moje oczy nabiorą tak zwanego skośnego kształtu. Ale z dumą – tak, tak proszę Państwa, z dumą mogę powiedzieć, że Polska staje się europejskimi Chinami. W tym najlepszym tego słowa znaczeniu.

Pamiętam kilkanaście lat temu w liceum i na studiach nauczyciele podnosili problem, że Polska zbyt mało produkuje wysoko przetworzonych produktów. Byliśmy przede wszystkim producentem surowców, a to dla naszej sytuacji

ekonomicznej nie było najlepsze. Przecież te same surowce wracały potem do nas w bardziej przetworzonych produktach, które kupowaliśmy za o wiele wyższą cenę.

A jak jest teraz? Polska jest gigantem, jeśli chodzi o takie dziedziny jak: meble, produkt rolne, sprzęt AGD i RTV, autobusy, samochody i wiele, wiele innych.

Z tej mojej prywatnej działki wiem, że również w dziedzinie wykańczania w budownictwie nie mamy sobie równych. Patrząc na rzeczy, które kupowaliśmy właściwie na większości produktów wyróżniały się trzy sentencje: Made in China, Made in Hungary i oczywiście Made in Poland.

To, czego nam się nie udało kupić w kwocie wliczonej w cenę domu, musieliśmy kupić sami. I co? Internet, aukcje i wybór dobrej jakości po naprawdę przyzwoitej cenie. Czyli Polska! Tak właśnie dziś to wygląda. Polska jest mega producentem wielu rzeczy w naprawdę dobrej jakości, za naprawdę dobrą cenę. Dość powiedzieć, że rzeczy, które kupowaliśmy były nawet o 40% tańsze od tych, które widzieliśmy na Węgrzech. Na koniec roboty, szef firmy, która wykańczała nasz dom stwierdził, że chyba powinniśmy z Żoną założyć firmę sprzedającą towary z Polski.



Dumni możemy być z naszego rolnictwa, z żywności, którą Polska produkuje. Oczywiście po paru latach życia w innym kraju, każdy tak ma, że wracając z Polski cały bagażnik ma zapchany zakupami. To z sentymentu. Ale to jakoś sprawia, że na przykład z jednej

strony zwykły Czech woli polską żywność, ale już polityk go reprezentujący wypowiada polskiej żywności i polskim producentom rolnym wojnę handlową. Ta polsko-czeska wojna o nasze produkty żywnościowe wbrew pozorom może polskiej gospodarce przynieść sporo dobrego. Jeżeli nabierze ona rozgłosu wszyscy dowiedzą się dlaczego Czesi boją się naszej żywności. Bo jest dobra i niedroga. Podobnie Rosjanie. Dokładnie wiedzieli, że aby dopieć Polsce muszą uderzyć w nasze rolnictwo. A to wszystko przecież powód do dumy. My Polacy potrafimy.



Trochę szkoda, że Węgrzy aż tak bardzo nie poznali się na polskiej żywności. Co jakiś czas w Budapeszcie powstaje polski sklep, ale niestety nas Polaków mieszkających na Węgrzech jest zbyt mało, aby taki utrzymać.

Jakiś czas temu byłem w Stanach Zjednoczonych. W stanie New Jersey, kilkanaście kilometrów od Nowego Jorku jest na przykład miejscowość Wallington. 11 tysięcy mieszkańców, połowa ma korzenie polskie. Jest tam zatrudnienie polskich sklepów. Po którejś wizycie w tym mieście stwierdziłem, że przywożenie rodzinie specjalów z Polski nie ma wielkiego sensu. Wszystko jest na miejscu w naprawdę przyzwoitych cenach.

Nam, Polakom z Węgier po polską żywność trzeba nadal jeździć co najmniej 300 kilometrów w okolice Zakopanego. Na szczęście mamy kafelki, drzwi i inne akcesoria, które tak jak my sami noszą nalepkę „Made in Poland”.

Piotr Piętka



A lengyel hadiállapot és Magyarország

Kevesebb mint két héttel 1981 karácsonya előtt, december 12-ről 13-ra virradó éjszaka vezették be Lengyelországban a hadiállapotot, amely a kommunizmus évtizedein belül is egy különösen sötét időszak kezdetét jelentette.

A messzire visszanyúló közös lengyel–magyar múlt történetében is egy igen dicstelen fejezet, példa arra, hogy régiókban az alapvetően jó kapcsolatokkal bíró országok viszonyában is akadnak begyógyítandó sebek.

1981 decemberének lengyelországi eseményeit, és a magyarországi reakciókat is döntően a gazdasági válság váltotta ki, illetve határozta meg. A Lengyel Egyesült Munkáspárt a krízisért egyértelműen a Szolidaritást hibáztatta, ezt a narratívát pedig lelkesen magáévá tette a magyar vezetés is, lévén itt is szaporodtak a válságjelek, az MSZMP pedig attól tartott, hogy előbb-utóbb a társadalmi feszültség is átsugárzik Lengyelországból: ezt kívánták megelőzni Wałęsáék mozgalmának lejárásával.

A terv bevált: a folyamatosan sztrájkoló, lusta, munkakerülő lengyelekről alkotott állami propagandakép villámgyorsan szivárgott be a magyar társadalomba, és járta át annak szinte minden rétegét, olyannyira, hogy a sikeren felbuzdulva Kádárék hozzacsapták a Szolidaritás bűnlajstromához azt is, hogy a lassacskán nyitottabbá váló politikájuk miattuk kénytelen újra megszigorodni.

A magyar társadalomban a lengyelekkel szembeni empátia szinte teljes hiányát jól mutatja a korszak egyik népszerű vicce: „Lengyelországban most éheznek és fáznak, de nem kell aggódni, hiszen nyárra 50 %-kal emelkedik majd az életszínvonal! Akkor már csak éhezni fognak.”

Kádár, '56-os tapasztalataiból kiindulva, azt javasolta a lengyel kormánynak, hogy saját maguk (külső segítség nélkül) oldják meg a problémákat (a Szolidaritás folyamatos erősödését és a gazdasági krízist), a lehető legkíméletesebb eszközökkel. A lengyel hatalom azonban félt egy olyan konfliktus kirobbanásától, amely az 1956-os eseményeket idézte volna meg, ezért előremenekültek, és a hadiállapot bevezetése mellett döntöttek.

Az MTI 1981. december 14-i közleménye a magyar vezetés és a dolgozók megértéséről biztosítja Jaruzelskiéket, nyomatékosan használva az ellenforradalom kifejezést a Szolidaritás tevékenységével kapcsolatban.

A hangulat azonban korántsem volt nyugodt sem az MSZMP, sem pedig a hadsereg berkein belül: vigyázó szemüket mindannyian Lengyelországra vetették.

Fontos kommunikációs fogásnak bizonyult, hogy itthon a hadiállapot (stan wojenny) helyett a kezdetektől fogva a szükségállapot kifejezést használták: ezzel egyszerre kerülték el azt, hogy bármiféle harc lehetőségére utaljanak, és hangsúlyozták ki a katonai hatalomátvétel szükségességét.

Még decemberben Varsóba utazott egy magas rangú magyar delegáció, hogy konszolidációs tapasztalataik birtokában tanácsokat adjanak az új lengyel vezetésnek.

Az említett (kádári) konszolidáció sikere kitűnően tetten érhető 1981 decemberében. Mindössze negyedszázad elég volt ahhoz, hogy az '56-os forradalom idején segítséget nyújtó lengyel népet ért erőszakos aktusra Magyarországon síri csend legyen a válasz. (Eközben például a perui Limában, december 28-án mintegy tízezer ember

vonult a Lengyel Népköztársaság nagykövetsége elé a Solidarnosc „Solidarność” jelszavának jegyében, majd a tüntetést a Peru Felszabadítója emlékműnél folytatták, ahol többek között a későbbi Nobel-díjas író, Mario Vargas Llosa is beszédet mondott).

A nyiladozó ellenzéki mozgalmakat sokkolták az események, amelyekben az oly nagy izgalommal figyelt „lengyel út” végét, egy új prágai tavaszt láttak.

Az értelmiség is néma maradt: a Magyar Írók Szövetségének 1981-es közgyűlése éppen december 12-13-ra esett, és a lengyelországi hírek rá is nyomták a bélyegüket, de végül senki sem szólalt fel a hadiállapot ellen, és a lengyelek (vagy legalább a lengyel írók) mellett.

A fenti reakciókban később fokozatos változás állt be, mikor a hadiállapot utójátéka megmutatta, hogy igenis fel lehet lépni a hatalommal szemben. Ezzel párhuzamosan, a Kádár-rendszer erodálódásával a lengyelekkel szembeni elutasító hozzáállás is fokozatosan elkezdett kikopni a magyar közgondolkodásból.

Balázs István Miklós
Lengyel Kutatóintézet és Múzeum

Felhasznált források és szakirodalom

– nowahistoria.interia.pl

– Nówé Béla: Múltunk, ha szembejön: önkényuralmi emlékeink. Noran Libro, Budapest, 2013.

– Tischler János – Borenich Péter: Az 1980-81-es lengyel válság és Magyarország visszaemlékezések alapján. In: ArchivNet, 2004/3.

– Tischler János: Az MSZMP és a lengyelországi válság, 1980-1981. Országos Széchényi Könyvtár – 1956-os Intézet és Oral History Archivum

– Tischler János: Az 1980-81-es lengyel válság és Magyarország a szemtanúk és résztvevők visszaemlékezései alapján. Országos Széchényi Könyvtár – 1956-os Intézet és Oral History Archivum

polonia węgierska

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Polskiego
z kwartalnym
dodatkiem GŁOS POLONII

Az Országos Lengyel
Nemzetiségi Önkormányzat
lapja a GŁOS POLONII
negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó:
Országos Lengyel Önkormányzat Hivatala

p.o. redaktora naczelnego / Megbízott főszerkesztő &
Redaktor graficzny / Grafikai szerkesztő:
Katarzyna Desbordes-Korcsev
k.nick@gmx.net

Tłumaczenie / Fordítás:
Boka Endre

Redakcja / Szerkesztőség:
1102 Budapest, Állomás u. 10.,
tel.: +36 1 2613479, e-mail: k.nick@gmx.net

Drukarnia / Nyomda:
Croatica Nonprofit Kft.

Edycja online / Online kiadás:
www.polonia.hu

HU ISSN: 1417-5924

O ile nie zaznaczono inaczej, wykorzystano zdjęcia autorów tekstów.
Jelen számban, amennyiben nem jelöltük másképp,
a szövegek szerzőinek fényképeit használtuk fel.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska ze środków otrzymanych od Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Projekt realizowany w każdym miesiącu ze środków budżetu centralnego Węgier. / Az újság kiadása Magyarország központi költségvetésének havi támogatásával készül.



Prenumerata PW i GP A PW és a GP előfizetése

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2017 wynosi dla prenumeratorów:
A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2017. évre:

- indywidualnych (1 egzemplarz) – 4.000 HUF/rok
- zbiorowych (5 egzemplarzy) – 20.000 HUF/rok

Płatność: przelew na konto.

Előfizetés módja: banki átutalás.

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze – można je zgłaszać na analogicznych warunkach.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeżeli ich stan finansowy to umożliwia. Wsparcie finansowe prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-00000004. W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (wsparcie dla pisma).

A szerkesztőség hálásan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is, úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi helyzetük lehetővé teszi.

WAŻNE ADRESY

FONTOS CÍMEK

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech

Országos Lengyel Önkormányzat

1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 261-17-98

olko@polonia.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy

Lengyel Közművelődési Központ

1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 261-17-98

adalbert@dombudapest.com

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola

1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 261-27-48

szkolpol@polonia.hu

Polski Instytut Badawczy i Muzeum

Lengyel Kutatóintézet és Múzeum

1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 260-80-23

muzeum@polonia.hu

Stołeczny Samorząd Polski

Fővárosi Lengyel Önkormányzat

1054 Budapest, Akadémia u. 1-3.
tel.: +36 1 332-19-79

flko@t-online.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech

Magyarországi „Bem József” Lengyel Kulturális Egyesület

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.
tel.: +36 1 311-02-16

www.bem.hu

bem@bem.hu

Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha

Dom Polski im. Jana Pawła II

Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete

1103 Budapest, Óhegy u. 11.
tel.: +36 1 262-69-08

www.dombudapest.com

adalbert@dombudapest.com

Stowarzyszenie Kulturalne Użyteczności Publicznej Polonia Nova

Polonia Nova Közhaszni Kulturális Egyesület

1061 Budapest, Jókai tér 1/2.

www.polonianova.hu

biuro@polonianova.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP

A Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola

1025 Budapest, Törökvész út 15.

tel.: +36 1 326-83-06

tel.: +36 70 701-38-47

polish_school@gazeta.pl

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

Lengyel Perszonális Plébánia

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 431-84-13

www.parafiabudapest.republika.pl

plebaniapl@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie

Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-00

www.budapest.polemb.net budapest.amb.sekretariat@msz.gov.p

Referat Konsularny Ambasady RP

A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli Osztálya

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-08

www.budapest.polemb.net

budapest.amb.wk@msz.gov.p

Instytut Polski w Budapeszcie

Lengyel Intézet

1065 Budapest, Nagymező u. 15.

tel.: +36 1 311-58-56

www.polinst.hu

info@polinst.hu

biblioteka@polinst.hu

Polonijna strona internetowa:

www.polonia.hu

Program radiowy w języku polskim:

Magazyn Polski – emisja w soboty, godz. 13.30

MR4 (fale średnie 873 kHz)

Redakcja Polska Magyar Rádió zRt.

1088 Budapest, Bródy S. u. 3-5.



**Grudzień to miesiąc zawity,
czasem srogi, czasem miły**

**W zimie odkryte ucho,
to w lecie sucho**

**Po suchym grudniu
sucha wiosna bywa
i pogoda we żniwa**

**Co zima przychłodzi,
lato wynagrodzi**



**Grudzień zimny, śniegiem przykryty,
daje rok w zboże obfity**

**Grudzień ziemię grudzi
dla zwierząt i ludzi**



**Jak w zimie piecze,
to w lecie ciecze**

**Mroźny grudzień, wiele śniegu,
żyzny roczek będzie w biegu**

**Jeśli w grudniu często dmucha,
to w marcu i kwietniu plucha**

**Gdy choinka tonie w wodzie,
jajko toczy się po lodzie**

**polonia
węgierska**